

Rada Miasta w Myszkowie

Komisja Finansów i Budżetu , Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rewizyjna, Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, Posiedzenie komisji połączone

Protokół nr 1/23

I posiedzenie odbyło się w dniu 31 stycznia 2023r.

Obrady rozpoczęto 31 stycznia 2023r. o godz. 09:30, a zakończono o godz. 12:59 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 18 osób.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Wioletta Dworaczyk – kierownik Wydziału OK.
4. Pani Marta Dymała – kierownik Wydziału OK.
5. Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo Katarzyna Giersz– Eco-doradztwo Katarzyna Giersz.
6. Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG – prezes spółki VIG.
7. Pan Artur Brodziński prezes Eko - Gwajm Sp. z o.o. – prezes firmy Eko - Gwajm Sp. z o.o. w Ogrodzieńcu.
8. Mieszkańcy dzielnicy Światowit.
9. Pan Jarosław Mazanek – redaktor naczelny Gazety Myszkowskiej.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Elżbieta Doroszek
5. Sławomir Dymezyk
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. ~~Norbert Jęczalik~~
11. Dominik Lech
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. ~~Halina Skorek – Kawka~~
15. Iwona Skotniczna
16. Tomasz Szlenk
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 15.11.2022r.
3. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji z dnia 5.12.2022r.
4. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 16.12.2022r.
5. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 21.12.2022r.
6. Sprawy różne.
7. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
8. Wizytacja pod kątem zaawansowania inwestycji na terenie MDK w Myszkowie.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził pan Adam Zaczkowski. Powitał Państwa radnych, panią Burmistrz, gości. Prowadzący obrady komisji wyczytywał kolejno Państwa radnych i poprosił o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę? Z uwagi na brak uwag poprosił o zaopiniowanie porządku obrad.

Głosowano w sprawie:

ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 15.11.2022r.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 15 listopada 2022r.? Z uwagi na brak uwag prowadzący obrady komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 15.11.2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

Do punktu 3.

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji z dnia 5.12.2022r.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 5 grudnia 2022r.? Z uwagi na brak uwag prowadzący obrady komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji z dnia 5.12.2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

Do punktu 4.

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 16.12.2022r.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 16 grudnia 2022r.? Z uwagi na brak uwag prowadzący obrady komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 16.12.2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

Do punktu 5.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 21.12.2022r.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 21 grudnia 2022r.? Z uwagi na brak uwag prowadzący obrady komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 21.12.2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

Do punktu 6.

Sprawy różne.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w pierwszej kolejności Komisja zajmie się kwestią zgłoszoną przez państwa radnych: Beatę Pochodnię, Ewę Ziajską – Łazaj, Dominika Lecha i Roberta Czerwika, którzy zwrócili się 17 stycznia do p. Burmistrza, ale pismo zostało przekierowane do Biura Rady. Przewodniczący odczytał treść wniosku (pismo w załączeniu do protokołu). Przewodniczący komisji wyjaśnił, że w związku z tym, że w tym czasie było już ustalone połączone posiedzenie komisji to postanowił ten punkt

wprowadzić do porządku obrad dzisiejszej komisji i zaprosić przedstawicieli firmy. Podziękował za obecność i rozpoczął dyskusję od wnioskodawców.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Beata Pochodnia podziękowała za obecność mieszkańcom dzielnicy Światowid i przedstawicielom firmy, którzy zgodzili się dzisiaj udzielić informacji. Radna dodała, że decyzja środowiskowa, o której była mowa w piśmie i rodzaj prowadzonej działalności wzbudziły ogromny niepokój wśród mieszkańców dzielnicy Światowid. To też generalnie dotyczy całego naszego miasta. Samo słowo odpady niebezpieczne taki niepokój już budzi, natomiast mieliśmy do czynienia w poprzednich latach również z katastrofą ekologiczną, ponieważ doszło w tym miejscu i na Polach Będuskich również do zdarzeń niepożądanych, doszło tam do pożarów, w związku z tym to podwójnie taki niepokój wśród mieszkańców wprowadza. Radna powiedziała, że będąc poproszona przez mieszkańców o podjęcie działań uznała, że najlepiej będzie, jeżeli Państwo bezpośrednio wyjaśnią zakres przedmiotu swojej działalności, który zamierzają tutaj prowadzić, od kiedy taka działalność miałaby mieć miejsce, ale przede wszystkim jaki rodzaj zabezpieczeń w związku z tą działalnością państwo chcecie tutaj wprowadzić. Czym te zabezpieczenia się różnią od stosowanych poprzednio i w jaki sposób mogą uchronić mieszkańców Myszkowa przed takimi niepożądanymi zdarzeniami, jakie wcześniej miały miejsce. Technologia idzie naprzód, mam nadzieję że zabezpieczenia będą ogromne, natomiast mieszkańcy dzielnicy absolutnie są przeciwni prowadzeniu tego rodzaju działalności na tym terenie. Na ręce p. Burmistrza, pani Burmistrz wpłynęły takie sprzeciwy bardzo liczne, bo sprawa jest budząca szereg wątpliwości ze strony mieszkańców. Radna zwróciła się z prośbą do przedstawicieli firmy, co w związku z tym zamierza zrobić, jakie są zabezpieczenia, to sprowokuje kolejne pytania przede wszystkim również ze strony mieszkańców.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski udzielił głosu przedstawicielom firmy VIG.

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że jest wiceprezesem w firmie Eko Gwajm i prezesem firmy VIG, działalność gospodarczą prowadzi od 34 lat, od 21 lat prowadzi działalność w firmach związanych z zagospodarowaniem odpadów niebezpiecznych, innych niż niebezpieczne. Odpady niebezpieczne budzą najczęściej emocje, jeżeli nie identyfikujemy tego konkretnie do poszczególnych rodzajów odpadów. Działalność VIG od 2004 – 2011 polegała na przetwarzaniu odpadów niebezpiecznych zaolejonych, taką działalność firma prowadziła w dzielnicy Światowid. Odpady niebezpieczne zaolejone to są filtry olejowe, paliwowe, powietrzne, ubrania robocze, opakowania po olejach oraz sorbenty i czyściwa. Tego typu odpady powstają w zakładach produkcyjnych, w warsztatach samochodowych, w domach często, w niewielkich przedsiębiorstwach i jest to jedyna linia do przetwarzania tych odpadów w Polsce, gdzie w ramach procesu mechanicznego rozdrobienia wytwarzamy surowce do dalszego zagospodarowania. To jest technologia stosowana na świecie, to nie jest technologia wymyślona przez nas, gdzie w ramach przetwarzania odpadów odzyskuje się surowce do ponownego wykorzystania. Wspomniała pani dwa przypadki, które niestety ponad dwudziestoletniej działalności firmy związanej z przetwarzaniem odpadów miały miejsce, dwa przykre zdarzenia, obydwa zdarzenia były wyjaśnione, przyczyny powstania pożarów i w tych w tych dwóch zdarzenie były to nieszczęśliwe zdarzenia. Nie było naszej winy, nie było udziału osób trzecich, były to zdarzenia wynikłe między innymi ze zdarzeń losowych. Pierwszy pożar

na Światowicie wynikał z zatarcia materiałów w linii do przetwarzania odpadów niebezpiecznych zaolejonych, nastąpiło zaiskrzenie materiału i później cały przebieg pożaru większość Państwa zna. Dodał, że mówił i wyjaśniał o tym szeroko, i na Radzie Miasta i w mediach. Biegli z zakresu pożarnictwa i z zakresu mechaniki, elektryki nie dopatrzili się jakiegokolwiek winy. W branży odpadowej tego typu zdarzenia niestety się zdarzają. Prezes dodał, że ubolewa nad tym, bo dwukrotnie go to dosięgło, nie tylko poniósł straty finansowe, ale również dotknęło go to osobiście, bo w tych firmach zawsze angażował się osobiście i finansowo. Zawsze od początku jak ta branża jest prowadzona zmierzał w kierunku przetwarzania odpadów, nigdy składowania, magazynowania, czy procesów, które byłyby realizowane gdzie indziej. W VIG w sierpniu 2019 r. doszło do nieszczęśliwego zdarzenia zwarcie instalacji elektrycznej w dzień wolny od pracy. Gdyby to był dzień roboczy do tego by nie doszło, bo pracownicy zdeptaliby to butem. Natomiast pomimo podwójnej ochrony licencjonowanej Agencji Ochrony doszło do pożaru i rozprzestrzeniania się tego pożaru. Straż reaguje szybko, przyjeżdża szybko, natomiast odpady tego typu, które są przetwarzane są palne, i jeszcze jedna strefa pożarowa to jest jeszcze tutaj ważna rzecz, gdzie tak naprawdę nie ratuje się maszyn, nie ratuje się tego mienia, które jest w środku obiektu. Działalność planowana na dzielnicy Światowit na nieruchomości na Partyzantów 4 jest zdecydowanie inną planowaną działalnością niż była prowadzona przez VIG. Firma VIG produkowała tam paliwa alternatywne i przetwarza odpady niebezpieczne zaolejone. Planowana działalność po 11 latach postoju, bo 11 lat ta nieruchomość była niewykorzystywana, miasto z tego nie miało pożytku, bo podatki są minimalne przy tego typu obiektach, wróciliśmy do tej nieruchomości z zamiarem prowadzenia działalności zbierania odpadów niebezpiecznych, innych niż niebezpiecznych i przekazywania tych odpadów do instalacji ostatecznego zagospodarowania. Firma Eco Gwajm, którą przejęliśmy z Arturem Brodzińskim prawie 2 lata temu w Ogrodzieńcu działa na rynku od 21 lat specjalizuje się w usuwaniu azbestu z dachów elewacji budynków z obiektów przemysłowych. Prezes powiedział, że w latach 2010-2012 jako lider konsorcjum VIG likwidował dawny zakład izolacja w Ogrodzieńcu, który był producentem na dużą skalę wyrobów azbestowych. Likwidowany był nie tylko zakład, ale zrehabilitowane było również składowisko odpadów azbestowych w ilości ponad 300.000 ton, które zostały zmagazynowane przez wiele lat produkcji. To zostało zabezpieczone i azbest, który był tam zmagazynowany to pozostał do końca świata, jest zabezpieczone składowisko w odpowiedni sposób zgodnie z przepisami. Były plany usunięcia tego azbestu, ale takie ilości i tak zmagazynowany azbest, który nie może być usuwany mechanicznie, nawet nie można zastosować taśmociągów bo to jest szkodliwe. Skupiając się przy azbecie Polska miała usunąć azbest do 2012r. w 2011r. załatwiliśmy w Unii Europejskiej przedłużenie tego terminu o 20 lat czyli do 2032r. Wszyscy specjaliści tak to oceniają, że gdyby podchodzić do azbestu, który jest na dachu czy elewacji to on tak naprawdę nikomu nie przeszkadza, chyba że dokonujemy czynności mechanicznych, tniemy, wiercimy, łamiemy. Tego azbestu było całe mnóstwo wszędzie, nawet niezauważalny w niektórych miejscach jeszcze 10 lat temu Spodek był cały obłożony płytami azbestowymi, z końcem zeszłego roku usuwaliśmy azbest w Częstochowie ze znanego sklepu Merkury. Tego typu prace wykonujemy w kombinezonach, maskach, zgodnie z obowiązującymi przepisami, później ten azbest trafia na paletę, później jest foliowany, streczowany i wywożony na składowisko. Te czynności są robione w Myszkowie, Zawierciu, Polsce, Katowicach, na Śląsku, w Myszkowie firma nie uzyskała zbyt wielu zleceń. Chcemy to rozszerzyć, żeby była konkurencja na rynku, żeby obniżyć ceny tych usług. One są nieszkodliwe dla mieszkańców, wymagane są kombinezony, maski dla pracowników przy usuwaniu tego azbestu, ale dalszy proces, zmagazynowanie na palecie, ofoliowany trafia na magazyn. Tu jest jeden z punktów

planowanej naszej działalności na Światowicie, usuwamy azbest w Myszkowie, w Żarkach Kozięglowach, czy gdzie gdzieś indziej przywozimy pojedyncze palety, pojedyncze transporty na Światowit, magazynujemy odpady, jest pełny ładunek jedziemy, z tym na składowisko czy do Radomska, czy Knurowa, czy do województwa świętokrzyskiego. Prezes powiedział, że słyszał głosy, na Facebooku się pojawiało, że jego firma planuje budowę składowiska odpadów niebezpiecznych. Plan zagospodarowanie przestrzennego musi określać taką możliwość, a nie określa, nie ma możliwości budowy składowiska, planowana budowa składowiska musi być wpisana w wojewódzkim planie gospodarki odpadami, a nie. Firma nie planuje składowiska, planuje czasowe magazynowanie w ilościach na przykład azbest maksymalnie 20 - 25 ton, jest cały ładunek, jedziemy z tym na składowisko. Firma zajmuje się również zbieraniem odpadów z firm, z przedsiębiorstw, zakładów pracy, firma zbiera odpady od przedsiębiorstw, później trafiają tak jak odpady komunalne. Te odpady są magazynowane w mauserach, beczkach, mauzery to są takie palety z koszem plastikowym o pojemności 1000 litrów, beczki 200-litrowe albo odpady w big bagach. W Ogrodzieńcu firma prowadzi działalność od ponad 21 lat w ramach rozwoju firmy, w ramach poszerzenia oferty firmy na rynku odpadowym zdecydowaliśmy się na otwarcie oddziału na Światowicie. Tam doszło do pożaru, do wyjaśnienia przyczyn pożaru, wyciągnęliśmy z tego wnioski. Firma nie chce takiej działalności tam prowadzić, aczkolwiek firma VIG w 2015 r. uzyskała pozwolenie na budowę sortowni zmieszanych opadów komunalnych. To był plan jeszcze przed pożarem, kiedy nie było ustawy o czystości porządku w gminach, planowaliśmy rozwój firmy, że będziemy zbierać odpady z terenu Myszkowa, że odpady będą trafiać do sortowni. Te, które surowce uda się wysortować zostaną sprzedane, odpady które się do tego nie będą nadawać, będą produkowane paliwa alternatywne. W tamtym czasie taka inwestycja była możliwa, później się zmieniły przepisy, powstały RIPOKI Regionalne Instalacje Przetwarzanie Odpadów Komunalnych. Dzisiaj można byłoby taką instalację uruchomić, ale biznesowo się nie opłaca, mamy świadomość, że odpady komunalne są odorowe. Nie chcielibyśmy, żeby tutaj był jakiś zarzut, nie chcielibyśmy takiej działalności tam prowadzić, chcemy prowadzić działalność bardzo bezpieczną. Azbest jest niepalny, to jest minerał, jest szkodliwy jak się go traktuje procesami mechanicznymi, wtedy wydziela włókna. Takich obiektów azbestowych jest mnóstwo. Celem firmy jest wybudowanie około 16 boksów magazynowych, 4 większe, 12 mniejszych, zadaszone, kryte, boksy są o wymiarach 5/6 i 10/12. Boksy są kryte, boksy są zamykane. Przed podjęciem decyzji o uruchomieniu tej działalności zleciliśmy wykonanie operatu przeciwpożarowego, jakie warunki trzeba spełnić, żeby taką działalność tam prowadzić. Operat został sporządzony przez rzeczoznawcę z uprawnieniami, w styczniu 2022r. przed złożeniem jeszcze wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, 7 czerwca złożyliśmy wniosek o decyzję, to było procedowane transparentnie, można było się z tymi dokumentami zapoznać, można było tego typu informacje zasięgnąć w Urzędzie Miasta, czy firmy. W ramach prowadzonej działalności, to wynika z decyzji środowiskowej, z naszego wniosku jest planowane kilka odpadów niebezpiecznych do magazynowania na tym planowanym magazynie. Są to odpady z: usuwania farb i lakierów, odpadowe kleje, opakowania zawierające substancje niebezpieczne, opakowania metalowe, sorbenty, filtry olejowe, gleba i ziemia zanieczyszczona odpadami niebezpiecznymi i azbest. Pozostałe odpady to są materiały złożone, opakowania z tworzyw sztucznych, z drewna. Te grupy odpadów każdy przedsiębiorca ma u siebie na magazynie, a osoby indywidualne mają to w domu albo na placu, w garażu. Odpady wytwarzamy wszyscy i jako osoby fizyczne jako mieszkańcy wytwarzamy je również jako przedsiębiorstwa, w związku z tym one muszą być w jakiś sposób zagospodarowane. Nie jest to działalność, która powoduje jakiegokolwiek ryzyka, ryzyk pożarowych absolutnie nie ma. W stosunku do tej

działalności, która była prowadzona do 2011 roku jest to diametralna zmiana, zbieramy odpady czasowo, nie przetwarzamy ich, nie sortujemy, nie segregujemy, nie przepakowujemy, czyli jak przyjedzie coś w beczkach zamkniętych, to my do tych beczek nie sięgamy, chyba że mamy wątpliwości, że ktoś nas oszukał i oddał nam inny odpad, zamiast na przykład nie wiem klejów oddał nam rozpuszczalnik. Trzeba czuwać nad tym co przyjeżdża, bo kultura segregacji i obrotu odpadami jest jeszcze różna. Nie ma tam możliwości, żeby doszło do jakiegokolwiek samo zapłonu, to nie jest ta grupa odpadów. Grupa odpadów jest bardzo wąska, operat przeciwpożarowy zakłada możliwość magazynowanie również odpadów płynnych, my z tego zrezygnowaliśmy. Uznaliśmy, że podzieliliśmy tą działalność, że odpady płynne zostaną w Ogrodzieńcu, odpady stałe trafią do Myszkowa. Firmy Eko - Gwajm i VIG działają od wielu lat, dbają o nowe technologie, zabezpieczenia, standard świadczonych usług, dowodem na to jest uzyskanie w ostatnim czasie przez Eko - Gwajm certyfikatu środowiskowego 14 0001 i certyfikat 9000. Wszystkie przedsięwzięcia związane z gospodarką odpadami nie polegają na tym, żeby komuś zaszkodzić, to nie ten czas, że odpady zakopywano, gdzie odpady były w lesie, dzisiaj jest teraz tego coraz mniej. Nawet opinia o mafii śmieciowej, która przyłgnęła do tej branży jest niesłuszna, bo w moim wypadku były dwa pożary, ktoś by mógł powiedzieć podpalił, tylko po co, maszyny, urządzenia, obiekty przemysłowe. Oprócz tego to tak nie działa, to jest szkoda, która jest wyrządzona i firmie i mnie, którą naprawiłem, bo wybudowałem trzeci zakład uznając, że firma ma potencjał, ma doświadczenie, jest znana na rynku i potrafi jeszcze odegrać swoją rolę. Dzisiaj w VIG na Światowicie stosujemy dodatkowe zabezpieczenia typu zatrudnienie 8 strażaków czynnych zawodowo, sprawnych fizycznie, doświadczonych, którzy 24 godziny na dobę są na obiekcie. To są ogromne koszty, ale bezpieczeństwo i ochrona pożarowa jest najważniejsze. Wszystkie przedsięwzięcia, które się realizuje w dziedzinie ochrony środowiska nie mają szkodzić mieszkańcom, czy ludziom, one mają poprawiać stan środowiska naturalnego, mają być zagospodarowane najbliżej miejsca wytwarzania i oczywiście absolutnie bezpieczeństwem dla zdrowia i życia ludzkiego. W żadnym wypadku w założeniach naszych nie ma możliwości, jeżeli ktoś by nie podpalił, bo innej możliwości samozapłonu przy tego typu odpadach nie ma. Nie będzie odpadów luzem, będą odpady albo w beczkach, big bagach, mauzerach, w boksach magazynowych, one będą rozdzielone, w każdym boksie może być maksymalnie 1-2 transporty odpadów i one będą magazynowane na czas pełnej tonażowo możliwości transportu. Firma uzyskała prawomocną decyzję środowiskową, po jej uzyskaniu firma złożyła wniosek o wydanie pozwolenia na budowę, strony postępowania zostały zawiadomione, że takie postępowanie będzie się toczyć. Wycofaliśmy ten wniosek i postępowanie zostało umorzone, nie ze strachu, że mieszkańcy mają rację i mieszkańcy mają słuszne obawy, tylko z tego powodu, że na Światowicie jest wydane już pozwolenie na budowę w 2015r., w związku z tym koliduje to z nową inwestycją i w naszych założeniach jest zmiana tego pozwolenia na budowę w kierunku budowy boksów magazynowych. Jest to czysto formalna sprawa, gdzie byłoby to utrudnione w tej chwili prowadzenie dwóch równoległe inwestycji, tamto pozwolenie nazywa się budowa sortowni zmieszanych odpadów komunalnych. Prezes zapewnił, że takiej inwestycji nie będzie realizowanej, z tego planu pozostała tylko nazwa, nie zajmujemy się tego typu odpadami, musielibyśmy uzyskiwać nowe pozwolenia w trybie innych przepisów, jesteśmy otwarci, że możemy to bezpośrednio wyjaśnić, bo były sygnały takie, że były uwagi. Na Światowicie porządkujemy teren, nie prowadzimy robót budowlanych, bo nie mamy pozwolenia na budowę, porządkujemy teren, remontujemy budynek, który stał 11 lat i mamy nadzieję, że te proceduralne czynności uda się zakończyć do końca marca, kwietnia. Chcielibyśmy wtedy uruchomić tam działalność, to poprzedzone musi być odbiorem Powiatowego Inspektora

Nadzoru Budowlanego, to musi być również poprzedzone uzyskaniem decyzji na zbieranie odpadów, gdzie organem tutaj jest Starosta Myszkowski i w ramach takiego pozwolenia można rocznie zbierać 3000 ton opadów. Jeżeli w tym samym momencie zgodnie z operatem pożarowym możemy magazynować 280 ton w tym samym momencie, czyli żeby to było opłacalne biznesowo, żeby to na rynku była znacząca usługa trzeba obracać tymi odpadami, a nie przywieźć 280 ton, trzymać je 3 lata jak mówią przepisy, bo tyle można magazynować. My 10 razy chcemy obrócić tymi odpadami, zbierać, wywozić, bo na tym jest biznes, tak samo w VIG. To nie jest biznes przywozić odpady i mieć na magazynie tylko biznes jest w tym, żeby je przetworzyć, wytworzyć surowce, sprzedać te surowce, złom, olej, czy paliwo alternatywne. Trzeba zaufać firmom, które istnieją od lat, nie jesteśmy VIG 2, nie jesteśmy Eko- Gwajm bis tylko jesteśmy firmami, które mają już swoją historię. Mamy doświadczenie w prowadzeniu tego typu procesów, zdarzają się nieszczęścia. To jest osobiste moje nieszczęście to co się zdarzyło dwukrotnie, zakład się spalił, zostały zniszczone instalacje, obiekty, dzisiaj wpisuje się w ogólne trendy, często jak ktoś nie widzi, nie wie, mafia śmieciowa, która się podpaliła. Tak nie jest, zmierzamy do tego, żeby budować takie zabezpieczenia, na Będuszu, nie na Światowidzie, bo tutaj działalność jest prowadzona, mimo wszystko z ryzykiem, bo to jest przetwarzanie odpadów na instalacjach, to są odpady palne, to są procesy mechaniczne. Jeden na milion przypadków zwarcie instalacji elektrycznej na podgrzewaniu hydrantów, nie słyszałem o takim przypadku, ale niestety u mnie się zdarzył. Będziemy budować stałe urządzenie gaśnicze ze zbiornikiem na milion litrów wody z dużą pompownią, z systemem awaryjnego zasilania, instalacją tryskaczową na hali, z paliwami alternatywnymi instalację wodną. Będziemy budowali na drugiej hali odpadów zaolejone instalację pianową do zabezpieczenia, żeby to tak działało jak w hotelu, jest czujka, czujka jeżeli dostanie temperatury zaleje jeden boks, nie będzie zdarzenia, nie będzie dramatu, nic się nie wydarzy. Takie urządzenia wymagają projektowania, pozwoleń na budowę, zakupu urządzeń zamówienia. Taki proces trwa przynajmniej 2 lata i jest kosztowny, bo według wstępnych szacunków wynosi około 3.500.000,00 – 4.000.000,00 zł, ale VIG w to wejdzie, dlatego że ja chcę spać spokojnie. Chcę się zabezpieczyć maksymalnie na wypadek. Dziś zatrudniłem strażaków, ten pomysł kupiłem od Schumachera uruchamiając produkcję, przy słabym zabezpieczeniu pożarowym zatrudnił ochronę fizyczną, wyspecjalizowaną. U nas pracuje w tej chwili 8 strażaków, z których jeden jest cały czas na obiekcie, oprócz tego jest jeszcze ochrona Protpektora, która zajmuje się ochroną reszty zakładu.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że uważa za dość niefortunne porównanie przez pana prezesa składowania jednej, dwóch, czy pięciu puszek po farbach, czy lakierach w gospodarstwie domowych z gromadzeniem tego typu odpadów w ilościach przemysłowych. Dodała, że nie kwestionuje potrzeby prowadzenia tego typu działalności przez firmy tylko dla niej znaczenie ma fakt, gdzie taką działalność Państwo planują prowadzić. Jest to centrum dzielnicy, blisko zabudowań, blisko dużego obiektu rekreacyjnego. Mówił Pan również o osobistym nieszczęściu, rozumiem straty majątkowe były ogromne, natomiast proszę nam nie kazać jako mieszkańcom współczuć z tego tytułu, ponieważ oni to wszystko wdychali i nie jeden dzień. Miało to ogromne skutki, w związku z tym przykro mi jest, że taka sytuacja miała miejsce, ale generalnie bardziej mi jest przykro z tego tytułu, że doświadczaliśmy to dwukrotnie. O ile azbest, który będzie tam gromadzony nie jest materiałem palnym, o tyle pozostałe rzeczy materiałem palnym już są. Radna poprosiła, żeby prezes doprecyzował co będzie gromadzone w tych big bagach, mauzerach i beczkach. Co będzie w big bagach gromadzone i chciałabym żeby pan doprecyzował również jak mają wyglądać te boksy.

Rozumiem, że to ma być boks murowany o wymiarach, które Pan podał, zadaszony. Otwarty, czy stricte zamknięte szczelnie pomieszczenie?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG odpowiedział, że to nie jest ironizowanie przez niego, że ktoś ma puszkę po farbach, tylko jeżeli ma takie puszkę to coś musi z nimi zrobić. To nie jest tak, że firma będzie zbierała tego typu odpady, magazynowała w nieprzygotowanych warunkach. Boks magazynowy mają zostać wykonane z tzw. bed bloków, bloków betonowych, boks magazynowy, w 99% w firmach się buduje, boks mają być kryte, zadane i zamykane. Każdy boks jest 5/6 metrów 12 boksów, 2 poziome mauzery, można zmieścić jeden transport docelowo może się zmieścić w boksie. Będą 4 boks magazynowy większe, 6/12 na odpady bardziej gabarytowe. W biga bagach mogą być magazynowane odpady z tworzyw sztucznych, odpady tekstyliów, czyściw, tektury, papieru. Nie będzie odpadów luzem, w związku z tym odpady nie ciekące, odpady z których nie może być jakichkolwiek wycieków nawet nie przewidzianych będą magazynowane w bagach, natomiast wszystkie pozostałe odpady magazynowane będą w paletach typu mauzer ostreczowanych, ofoliowanych dodatkowo i beczkach stalowych. Azbest magazynowany jest na paletach po usunięciu ofoliowany i składany na paletach.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy żaden zapach z big bagów nie będzie się wydobywał?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG odpowiedział, że nie ma takiej możliwości. Nie będzie tam odpadów komunalnych, nie będzie odpadów emisyjnych, z których byłyby jakiegokolwiek uciążliwości. Odpady są wymienione w decyzji środowiskowej.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że prezes wspomniał, ile to może leżeć zgodnie z zasadami, ale jaka jest planowana częstotliwość?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że do 3 lat, natomiast to nie jest naszym celem, mamy zamiar zarabiać na tym, że usuwamy azbest, magazynujemy do pełnego ładunku. Jest pełny ładunek wywozimy, przyjmujemy następne zlecenia, bo następnego zlecenie nie mogą wziąć jeżeli nie usunę azbestu z boksów magazynowych, to jest na bieżąco wywożone. Jeżeli chodzi o pozostałe odpady mamy umowy ze spalarnią w Dąbrowie Górniczej, umowy z instalacjami zagospodarowania tych odpadów które zamierzamy zbierać. To nie jest tak, że będziemy zbierać coś, z czym nie będziemy wiedzieli co zrobić. W wykazie jest również gleba i ziemia zanieczyszczona substancjami niebezpiecznymi, chodzi o ziemię zanieczyszczoną substancjami ropochodnymi, to jest akurat na zlecenie VIG, który posiada płytę rekultywacyjną do oczyszczania ziemi z substancji ropochodnych, to jest materiał niepalny.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy te boks będą miały jakąś wylewkę?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG odpowiedział, że jest tam cała płyta, stara posadzka nieuszkodzona, szczelna, po byłej hali.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo Katarzyna Giersz powiedziała, że zajmuje się dokumentacjami środowiskowymi, współpracuje od dłuższego czasu z firmą VIG i z firmą Eko – Gwajm. Jest autorem dokumentacji środowiskowych, które są przyczynkiem do realizacji inwestycji przez przedsiębiorcę. Odpowiedzi na wszystkie pytania, które zostały zadane na

komisji znajdują się w decyzji środowiskowej. Odnośnie zabezpieczenia podłoża, w decyzji jest wprost napisane, że posadzka została po starym zakładzie, ona jest szczelna. Zostało wykonanych szereg ekspertów technicznych tej posadzki, która świadczy o tym, że ona nie będzie przepuszczała przez podłoże żadnych substancji niebezpiecznych. W decyzji środowiskowej też są określone boks magazynowe, wymiary tych boksów. Odnośnie częstotliwości odbiorów, decyzja środowiskowa przewiduje, że łączna masa wszystkich rodzajów odpadów magazynowanych w ciągu roku nie będzie większa niż 3000 ton. W momencie gdyby ilość tych odpadów była większa to automatycznie wynika to ze względów proceduralnych, musielibyśmy uzyskać nową decyzję środowiskową. Maksymalna ilość ładunkowa to jest 25 ton na samochodzie, to obrotu tymi odpadami nie będzie tak dużo, to łatwo można policzyć, 3000 ton dzielone przez 25 ton to jest 120 samochodów. Jeżeli chodzi o ilości magazynowane w jednym czasie to również wynika wprost z decyzji, że tych odpadów niebezpiecznych może być nie więcej niż 139 ton natomiast odpadów innych niż niebezpieczne nie może być więcej niż 278 ton. Przed rozpoczęciem inwestycji został sporządzony operat przeciwpożarowy i został zatwierdzony przez komendanta Straży Pożarnej Powiatowej i na podstawie tego operatu została sporządzona dalsza dokumentacja na potrzeby decyzji środowiskowej.

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG dodał, że w branży zagospodarowanie odpadów jest obowiązkiem posiadanie monitoringu wizyjnego magazynu odpadów. Monitoring wizyjny, nie tylko podgląd na bieżąco online posiada WIOŚ, ale również jest obowiązkiem archiwizowania nagrań 30 dniowy okres archiwizowania nagrań. W związku z tym to nie jest tak, że robimy co chcemy, że dzieje się na magazynie nie wiadomo co i przywozimy odpady jakie chcemy. Dzisiaj jest system BDO, który mówi o tym, jeżeli ktoś chce przywieźć do odpady na przykład na magazyn na Światowit, rejestruje się w systemie BDO, widzą to wszystkie urzędy, dostęp ma do tego WIOŚ, minister i wszystkie służby związane z ochroną środowiska, marszałek wydający decyzję, starosta i tak dalej ale dostęp i po zarejestrowaniu się dopiero odpady mogą być transportowane. To nie jest przypadek, że ktoś przejeżdżał, nie miał co zrobić z odpadami, to wpadną do Eko-Gwajmu czy VIG, to wszystko jest kontrolowane, to wszystko jest monitorowane, to zostaje w systemie na zawsze. Zawsze można sprawdzić co przyjeżdżało do Eko – Gwajmu w danym momencie, jeżeli są wątpliwości i byłyby jakieś zgłoszenie mieszkańców, że przyjeżdżały naszym zdaniem jakieś odpady, które nie powinny trafiać na magazyn albo ich jest za dużo zawsze można poprosić o monitoring. W ramach monitoringu udostępnia się nagrania, które są archiwizowane bądź udostępnione online. To jest dodatkowy bezpieczeństwo dla mieszkańców, dla Urzędu Miasta, który wydaje decyzję środowiskową, czy dla Starosty, który wydaje decyzję na zbieranie odpadów, jest to wszystko robione pod kamerą. To nie jest tak, że dzisiaj jest jakaś dowolność, że robi się robi się co się podobało łącznie z tym, że nawet decyzja środowiskowa przewiduje ile transportów będzie przyjeżdżało dziennie. To nie jest też tak, że wzrośnie natężenie ruchu naraz na Światowicie, bo przyjedzie jeden samochód zbiorczy i przyjedzie 3,5 tonowe na przykład czy 5 tonowe cztery, czy pięć samochodów. Są to ilości niewielkie transportu które nie pogorszą natężenie ruchu na tym obiekcie. Lokalizacja jest w terenie przemysłowym, to dzielnica Światowit jest dość rozległa, natomiast ta działalność jest prowadzona na terenie, gdzie jest prowadzona szersza działalność produkcyjna, znajdują się tam jeszcze dwie firmy, które prowadzą tego typu działalność. Skala wytwarzanych odpadów jest duża, instalacji do przetwarzania odpadów zagospodarowania odpadów jest niewiele. Eko – Gwajm zajmuje się logistyką, zbieraniem tych odpadów, umożliwienie firmom, umożliwienie mieszkańcom zagospodarowania tych odpadów, azbestu

najmniej się proszę obawiać, bo nie mają mieszkańcy kontaktu z azbestem, jak przychodzimy wycenić obiekt, jak przychodzimy rozpoczynając roboty. Mamy procedury, mamy zabezpieczenia, zajmujemy się od początku do końca tym procesem, Urząd później to rozlicza i uczestniczy w przygotowaniu dokumentacji. Tutaj azbest nie jest problemem, odpady które będziemy magazynować również nie są, nie ma ryzyka samozapłonu, te odpady nie będą segregowane, te odpady nie będą przetwarzane mechanicznie, gdzie powstają temperatury, powstają jakieś iskry, tutaj tego absolutnie nie będzie. Zbieranie odpadów jest pierwszym podstawowym procesem zagospodarowania odpadów, bo trzeba je odebrać od przedsiębiorcy, zmagazynować, a później zawieźć do instalacji ostatecznego zagospodarowania.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo kontynuowała, że Eko - Gwajm nie będzie prowadził przetwarzania odpadów, to jest zbieranie odpadów, to nie jest składowanie odpadów, to jest zupełnie inny rodzaj gospodarowania odpadami. Prawdopodobnie pewne nieporozumienia wynikają z używania w języku potocznym terminu składowania odpadów kojarzący się z tym, że leżą odpady, czyli są składowane. Ustawa o odpadach dosyć jasno rozgranicza pewne rzeczy, mamy zbieranie odpadów, magazynowanie odpadów, które jest częścią zbierania, przetwarzanie odpadów, w nim się właśnie zawiera zarówno odzysk, jak ich unieszkodliwienie odpadów. Eko-Gwajm będzie prowadził zbieranie odpadów, w decyzji środowiskowej również zostało to wyraźnie wyartykułowane, decyzja środowiskowa ustala realizację przedsięwzięcia polegającą na zbieraniu odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne. Zbieranie zgodnie z ustawą o odpadach jest to gromadzenie odpadów przed ich transportem do miejsc przetwarzania, i to jest zadaniem firmy Eko – Gwajm, która chce tutaj zbierać odpady przed ostatecznym ich zagospodarowaniem w zupełnie innym miejscu. To przetwarzanie odpadów będzie się odbywało albo w Eko -VIG bądź jeszcze w innych firmach, które po prostu mają decyzje na przetwarzanie odpadów lub na składowanie tak jak w przypadku azbestu. Odpady muszą być przywiezione, wynika to między innymi ze zmian jakie nastąpiły na przestrzeni ostatnich 20 lat w ustawie o odpadach. Wszystkie operacje są rejestrowane w BDO, czyli w Bazie Gospodarowania Odpadami. Kiedyś były karty przekazania odpadów papierowe, wskazywało się tam informacje o tym, jakie przedsiębiorstwo ma decyzje, gdzie ten odpad ma jechać, ale nie było nad tym kontroli. W tej chwili w przypadku np. odpadów niebezpiecznych płynnych, które nas nie dotyczą oprócz obrotu elektronicznego, który jest uwidoczniiony dla wszystkich organów, w tym dla organów ścigania również jest instytucja SENTA, kwestie karno – skarbowe. Instytucje widzą w jaki sposób odpad pokonuje drogę, od kogo, do kogo wyjeżdża, o jakiej porze, to wszystko jest w tej chwili bardzo ograniczone i powodujące bardzo dużą transparentność obrotu odpadami. Kiedyś było zupełnie inaczej. Kiedyś gdyby przedsiębiorca powiedział, że zabiera przykładowo z Żarek odpad i jedzie od razu do VIG to musiałby to wskazać na karcie przekazania odpadu, w tym momencie nie mógłby przyjechać do Eko – Gwajmu tutaj do Myszkowa, ponieważ dostałby bardzo dużą karę za to, że wiezie odpad nie tam gdzie został on przeznaczony i nie wynika to z ich dokumentów. Odnośnie monitoringu, przez lata tego nie było, natomiast rzeczywiście po tych wszystkich różnych przykrych zdarzeniach, akurat nie dotyczących VIG, ale po spaleniu się wielu punktów zbierania odpadów które były przypadkowe został wprowadzony monitoring odpadów miejsc magazynowania odpadów. To znaczy, że kamery na terenie inwestycji mają być ustalone na wszystkie miejsca magazynowania odpadów, nie ma prawa wjechać i zostać rozładowany samochód bez jak gdyby informacji, która jest przekazywana przez 24 godziny do organów pod tytułem Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, w porze nocnej są kamery na podczerwień, służby mają 24 godzinny dostęp do miejsc magazynowania odpadów. Żaden z

przedsiębiorców, który chce rozwijać swoje inwestycje i który dba też o miejsce, w którym prowadzi inwestycję nie pozwoli sobie na robienie czegoś co przysporzy mu kłopotów. Kara za takie działania wynosi w tej chwili od 1.000,00 zł do 1.000.000,00 zł. Nie ma określonych progów, jest ona na zasadzie uznaniowości. Dwie kary administracyjne powodują zakaz prowadzenia działalności. Firma, żeby dostać zezwolenie na zbieranie odpadów, czy przetwarzanie odpadów musi wykazać się niekaralnością, trzeba uzyskać zaświadczenie z rejestru karnego o tym, że nie zostało popełnione przestępstwo i to nie tylko dla osoby, która jest w zarządzie, ale również dla wspólników, dla członków rad nadzorczych, również dla osób, które wchodzi w zarządy spółek powiązanych. Jest to dosyć dużo tych dokumentów zabezpieczających środowisko przed przypadkowymi osobami, które mają zajmować się odpadami. Żeby zbierać odpady oprócz tego, że należy wykonać inwestycje trzeba zapłacić zabezpieczenie roszczeń. Kwoty są zależne od ilości magazynowej i od rodzaju odpadów, jakie są magazynowane odpady. Zabezpieczenie roszczeń może być wpłacone w formie depozytu, w formie ubezpieczenia, gwarancji bankowych, w praktyce większość przedsiębiorców płaci depozyt ze swojej kieszeni. Jeżeli chodzi o procedurę zanim zostanie wydana decyzja środowiskowa dokumentacja jest opiniowana przez Sanepid, Regionalną Dyрекcyję Ochrony Środowiska, Wody Polskie, żaden z tych trzech organów nie nakazał przeprowadzić raport i każde z nich napisał, że odstępuje od konieczności sporządzenia raportu i wydał swoje opinie pozytywne. Mamy również postanowienie Komendanta Powiatowego odnośnie właściwego przygotowania inwestycji, określenia jakie ilości mogą być zbierane, w jakim czasie.

Radny p. Tomasz Załęcki odniósł się do spotkania, podziękował gościom za przybycie. Radny przyznał, że jest mu przykro, że firma, która świadczy usługi profesjonalne, która zajmuje się oczyszczaniem miasta i okoli jest postrzegana jako firma, która to miasto będzie zanieczyszczała. Było dużo spotkań w Starostwie i Urzędzie Miasta z panem prezesem, było wiele różnych rozmów, długich wyjaśnień. Nie ma takiej firmy tutaj w okolicy, która tak profesjonalnie podchodzi do zawodu, tak dobrze zajmuje się biznesem i tak dokładnie podwyższa standardy obrotem odpadów. Żyjemy w czasach, gdzie odpadów jest coraz więcej i będzie ich coraz więcej, i muszą być firmy, które te odpady będą gromadzić, przetwarzać, czy utylizować. Gdyby nie było takich firm to byśmy tonęli w śmieciach, mechanicy samochodowi puszki olejowe wrzucaliby dziś do komunalnych śmieci, a tak jest możliwość, żeby to oddać, jest firma która to zutylizuje, rozbierze na części, posegreguje, odzyska minerały, złom, plastiki. Jako radni powinniśmy się cieszyć, że taka firma chce w naszym mieście takie usługi świadczyć. Radny zaproponował, że dobrze byłoby przygotować jakiś poradnik informacyjny dla mieszkańców. Podczas tej komisji padło dużo informacji, jest to nagrywane, będzie z tego protokół, gdyby ktoś w dziale zajmujący się tym tematem przygotowałby jakąś broszurę. Biznes zajmujący się odpadami jest tak ciężki, jeśli chodzi o dokumentację, jest tyle organów kontrolujących, monitoring całodobowy. Zdaniem radnego większość radnych podziela jego stanowisko, służymy pomocą, na radnych zawsze można liczyć. Radny życzył sukcesów, przetworzenia i zutylizowania największej liczby odpadów.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że posiedzenie Komisji Rady Miasta to jest dobre miejsce, w którym możemy spotykać się z mieszkańcami, których nurtują różne sprawy, tak jak ta dzisiejsza, ale to nie jest jedyna przecież, z którymi spotykamy się na komisji i możemy wyjaśnić wątpliwości i podyskutować na ten temat. Obecność przedstawicieli firmy, myślę że każdy uczciwy przedsiębiorca nie unika takich spotkań, to jest chyba naturalny proces, bo każdy przedsiębiorca który chce żyć w zgodzie z mieszkańcami

prowadzić biznes jak najspokojniej, z takich spotkań chętnie korzysta. Dobrze, że są mieszkańcy, którzy będą mogli przekazać informacje, które tu dzisiaj padną pozostałym osobom, zaniepokojonych tematem. Prowadzący obrady komisji powiedział, że nie widzi problemu, że się spotykamy i myśli, że sprawa za chwilę zostanie wyjaśniona.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że ze względu na szacunek do mieszkańców i głosy mieszkańców o podjęcie działań jest inicjatorem tego pisma, które moja koleżanka i koledzy poparli. W związku z tym takie zaproszenie zostało wysłane do firmy. Jest to najwłaściwsze miejsce do merytorycznej dyskusji i rozwiania wątpliwości, które fakt planowane rozpoczęcie działalności przez firmę wśród mieszkańców wywołał.

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że jest otwarty na pytania, informacje. Najczęściej problemem w tego typu sprawach jest brak wiedzy albo brak informacji na temat szczegółów. Dodał, że cieszy się, że tak to działa w naszym wypadku, że mamy możliwość udzielenia wszelkiej informacji. Prezes powiedział, że pamięta za czasów burmistrza Leona Okraski spotkanie przed pierwszym pozwoleniem na Światowicie w 2004r. Nie są to nowe rzeczy, każdy się chce zapoznać z informacjami, chce się zapoznać ze specyfiką działalności, zagrożeniami. Dzisiaj te ryzyka są ograniczone maksymalnie przepisami, wymaganiami. Gwarancja zabezpieczenia roszczeń to jest gwarancja, która na wypadek nierzetelności przedsiębiorcy, jeżeli by odpady nie były zagospodarowane w odpowiedni sposób, porzucone albo źle zagospodarowane ustanawia się gwarancja, to nie jest 10.000,00 zł tylko to jest do 1 mln zł. To są poważne pieniądze, firmy ubezpieczeniowe pomimo takiej możliwości nie chcą udzielać tego typu polis, w związku z tym w wypadku VIG wpłacono 500.000,00 zł na konto Marszałka tak naprawdę do końca świata, dopóki nie będzie realizowana ta działalność. Tak to działa, to jest rygor BDO, rygor kamer, natomiast informacja na temat planowanej działalności dla mieszkańców, radnych, urzędu jest bardzo istotna, aczkolwiek to wszystko jest transparentnie prowadzone zgodnie z przepisami przez Wydział Ochrony Środowiska, są udzielane informacje przy pozwoleniu, przy decyzji środowiskowej, tutaj nie było żadnych zapytań, nie było żadnych kwestii, pojawiły się przy pozwoleniu na budowę. Jeżeli coś na piśmie trzeba będzie uzupełnić, jakieś stanowiska, uzupełniające informacje, zapraszamy mieszkańców na miejsce, żeby zobaczyć w terenie jak to wygląda w umówionym czasie. To jest nieduży teren, to jest 5000 m², na części dawnej hali będą boksy magazynowe, dalsza część będzie skorygowana o sortownię, bo sortowni nie będzie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że nie zgadza się z wypowiedzią radnego Załęckiego. Radni rozumieją, ale jako mieszkańcy są przeciwni aby odpady niebezpieczne, łatwopalne, wybuchowe były przechowywane i składowane blisko osiedli mieszkaniowych szkół, przedszkoli, kościoła, przychodni, firm, w których pracują pracownicy na strefie przemysłowej. Radna dodała, że jest bezpośrednim sąsiadem i pamięta pożar w 2011r., były tam wybuchy, były przechowywane oleje, cała ściana budynku biurowca była zwęglona łącznie z metalowymi oknami i osobiście boi się o zdrowie dzieci i mieszkańców tej dzielnicy, ponieważ azbest jest środkiem rakotwórczym, ziemia też nie wiadomo jak będzie przechowywana. Radna powiedziała, że pani Giersz powiedziała, że firma ma wszystkie dokumenty, ale czy pani jako matka, jako osoba chciałaby aby takie sortowanie odpadów znajdowało się koło pani miejsca zamieszkania. To jest strefa przemysłowa, ale tam w linii prostej są bloki, przedszkola, szkoły, tam mieszkają ludzie i czy pani chciałaby mimo

wszystkich pozwoleń, które Pani by załatwiła, aby takie odpady składowały się na przykład 100 m od pani domu?

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo odpowiedziała, że firma nie ma składowania odpadów tylko magazynowanie odpadów przed ich faktycznym zagospodarowaniem w zupełnie innym miejscu. W decyzji środowiskowej wyraźnie jest napisane, jakie są ilości odpadów, które mogą być magazynowane w jednym czasie. Również jest określona ilość odpadów łączna, jaka może być magazynowana w ciągu roku, jest to 3000 ton, jest to 120 samochodów, licząc po 25 ton. BDO to jest system, na który wszyscy narzekają, ale jest potrzebny, dlatego że zabezpiecza środowisko i mieszkańców w przypadku gdy są inwestycje w gminach przed nadmiernymi ilościami, jakie mogą być magazynowane u przedsiębiorcy. W systemie BDO wystawiamy kartę przekazania odpadów, która określa skąd odpad jedzie, o której godzinie wyjeżdża, jaka jest jego ilość i o której godzinie przyjeżdża w dane miejsce plus kod odpadu. Są pokazane firmy, która przekazują, transportuje i przyjmuje odpad. Następną rzeczą, która jest uwidoczniła w BDO, do którego mają dostęp wszystkie organy ścigania przez 24 godziny na dobę jest prowadzona ewidencja odpadów. Jeżeli przedsiębiorca, który określił ilości, które ma określone w decyzji najpierw środowiskowej, a potem w swojej decyzji eksploatacyjnej, że nie może w jednym danym momencie magazynować więcej odpadów niż x, y, z. Jeżeli organy na podstawie właśnie karty ewidencji odpadów, czyli ewidencjonowania obrotu odpadami to jest inny dokument niż karta przekazania odpadów stwierdzi, że te ilości są przekraczające, ponadto co zostało określone w zabezpieczeniu roszczeń to również może wymierzyć karę od 1.000,00 do 1.000.000,00 zł. Nie jest w interesie przedsiębiorcy przyjmować odpadów więcej niż określił w decyzji, ponieważ z tego rodzą się kłopoty nie tylko finansowe, ale dwukrotna kara administracyjna powoduje, że taki przedsiębiorca w ogóle już nie może prowadzić takiej działalności. Odpowiadając na pani pytanie radnej wprost do niej jako do matki firma VIG, która w tej chwili będzie również prowadzi firmę, czy prowadzi firmę Eko - Gwajm, która ma inny rodowód pracuje przez wiele lat w państwa miejscowości. W Kozięglowach, gdzie sama mieszka również są firmy, które zbierają odpady i np. firma Słot - Złom, która zajmuje się mnie tylko odpadami metalowymi, ale też innymi, też zbiera odpady i odbywa się to około 100 metrów od zabudowań i nic się nie dzieje. Firma nie dostaje kar, przychodzą kontrole, bo są kontrole notorycznie robione przez WIOŚ. W firmie VIG wcześniej były pożary, są to nieszczęśliwe wypadki, ale w żadnej dokumentacji WIOŚ nigdy nie zostały nałożone kary z tytułu niewłaściwego prowadzenia gospodarowania odpadami. W związku z tym te odpady i te rodzaje odpadów, które są przewidziane do magazynowania i te ilości, jakie mają być magazynowane w jednym czasie z uwagi na sposób ich magazynowania i znając firmę przede wszystkim, która nie przysłała tutaj znikąd, ta firma działa wiele lat tutaj, Państwo znacie prezesa. Dodała, że nie miałyby problemu, żeby były magazynowane odpady.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni nie dyskutują post factum, bo w tej chwili z informacji, które zostały przekazane decyzja środowiskowa została już wydana. Radny zwrócił się do mieszkańców, czy zwracali się z pismem do Rady Miasta odnośnie przeprowadzania konsultacji.

Mieszkańcy dzielnicy Światowit odpowiedzieli, że nie.

Radny p. Sławomir Jałowiec zwrócił się z pytaniem do prezesów, jakie odległości są zachowane od obiektu, który zamierzają budować od tego, na który jest już wydana decyzja środowiskowa w prostej linii do najbliższych zabudowań. Radny zasugerował również, żeby na komisje zaprosić panią Wiołę Dworaczyk, bo jej opinia w tym temacie będzie najbardziej wiarygodna. Radny poprosił o udzielenie głosu mieszkańcom.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pani Wiola odpowiada za przygotowanie decyzji, w związku z tym jest osoba najbardziej kompetentną. Dodał, że udzieli mieszkańcom głosu po wypowiedziach radnych.

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że wszelkie odległości wymagane przepisami są dochowane, jest to opisane w decyzji środowiskowej, jest o tym mowa o operacie przeciwpożarowym. Te odległości gdzieś są w okolicach 80-100 m do strefy mieszkalnej. Wniosek o decyzję środowiskową został poprzedzony sporządzeniem operatu przeciwpożarowego ze względu na to co się kiedyś zdarzyło, w związku z tym mamy wytyczne w aparacie przeciwpożarowym biegłego rzeczoznawcy z zakresu pożarnictwa, który wyznaczył drogi pożarowe, strefy i odległości. Później składamy wniosek do Wydziału Ochrony Środowiska, który bada go pod względem zgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a zagospodarowanie przestrzenne mówił o tym, że odpady mogą być magazynowane wyłącznie w budynkach. Stąd projekt zakłada budowę zamkniętych boksów magazynowych, krytych. W praktyce będą to dwa budynki, odpady nie będą magazynowane luzem, nie będą magazynowane na plac. Później jest procedowana decyzja środowiskowa, od czerwca do listopada, nie wpłynęły żadne wnioski, żadne dodatkowe zapytania w tym zakresie. Wszystkie organy uczestniczą w tym procesie, nie był on ukrywany, nie prowadziliśmy żadnych robót budowlanych bez pozwolenia na budowę tylko wszystkie czynności proceduralne.

Mieszkaniec dzielnicy Światowit powiedział, że mieszka na przeciwko firmy, która spłonęła, a w przyszłości może będzie mieszkał dalej naprzeciwko Pana firmy. W 2011r. gdyby inaczej się potoczyła sytuacja pożaru, cała chmura dymu zakryłaby mój dom. Mieszkaniec poprosił, żeby zrozumieć jego obawy. Tutaj było powiedziane o bezpieczeństwie, że nie będzie zagrożeń, że wszystko będzie bezpieczne. Mieszkaniec powiedział, że wypisał sobie podobne pożary przedsiębiorstw podobnych do omawianego, Rawicz w 2022 r., Lubomierz w 2022r., Świecie nad Odrą w 2022 r., Lębork 2022r., Skawina 2021r., Rawicz 2022r., Kłopotów 2021r., Sosnowiec 2020r., Zgierz 2018r., Lutogńew 2021r., Sitkówka - Nowiny 2020r., Broniewice 2022r. Mieszkaniec poprosił, żeby prezes VIG odniósł się do tego.

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że Polska generuje kilkanaście milionów ton odpadów, około 15 mln odpadów komunalnych, do tego odpady przemysłowe, w związku z tym jest całe mnóstwo składowisk odpadów, w które Polska inwestowała przez lata, a cały świat inwestował w odzysk surowców z odpadów, energię z odpadów. Dzisiaj rola składowisk odpadów praktycznie dzisiaj się powoli kończy, one tylko dlatego jeszcze funkcjonują, że jest zbyt mało instalacji ostatecznego zagospodarowania odpadów. Prezes VIG zwrócił uwagę, że mieszkaniec wymienił wiele pożarów, a on mógłby odpowiedzieć złośliwie, a ile było pożarów w tym czasie w Myszkowie, tylko w VIG dwa, czy były jeszcze jakieś pożary. Były pożary mieszkań, pożary domów, były tragiczne pożary w wielu miejscach. Dodał, że nie może powiedzieć, czy przesądzić że się nic nie zdarzy, nie może odpowiedzieć, czy gwarantować, to

jest życie, to są zdarzenia, to jeździmy samochodami i też zakładamy, że dojedziemy szczęśliwie do pracy, a różnie to bywa. Wymienił Pan mnóstwo pożarów, w Zgierzu była głośna sprawa, zmagazynowanych 70.000 ton odpadów, spłonęło, przedsiębiorca zapłacił 1.000.000,00 zł kary, podobno mu się to opłaciło. Tylko tam nie było maszyn, nie było obiektów, palą się składowiska często, nie zawsze są to podpalenia, tylko z przyczyn technologicznych. Jeżeli jest magazynowany odpad mokry, a często jeździ na składowisko odpad komunalny, surowy, nieprzesortowany, niewłaściwy, trafia to na składowisko, to się zaparzy, to są samozapłony. W Zgierzu nie było samo zapłonu, bo były odpady przywożone z zagranicy, niby do przetwarzania, spaliły się, przedsiębiorca, zarobił na tym podobno. Pali się wiele składowisk, żeby zrobić miejsce na nowe odpady, takie rzeczy się zdarzają, nie tylko w tej branży, bo palą się zakłady przetwarzania, między innymi z branży pelletu, z branży przeróbki drewna. Zmierzamy do tego, żeby ograniczyć ryzyka, bo takie rzeczy się nie da zrobić. W VIG na Będuszu były takie zabezpieczenia, były takie procedury, ograniczone ilości odpadów, tak pilnowaliśmy wszystkiego, że tam się nic nie mogło zdarzyć, i zdarzyło się w dzień wolny od pracy 15 sierpnia. Byli pracownicy ochrony, pilnowali, chodzili, sprawdzali, zdarzyło się. Prezes powiedział, że nie wierzy w podpalenie jakichkolwiek wymienionych przez mieszkańca pożarów i podpalenie jakiegokolwiek instalacji technologicznej. Po co? Na tym się zarabia, a nie na zniszczeniu tego co się wybudowało. Prezes powiedział, żeby się odnieść szerzej do tego musiałby mieszkaniec podać, co się spaliło, co było przedmiotem pożaru. Dodał, że broni przedsiębiorców ze swojej branży, bo ktoś kto inwestuje w technologię, maszyny, obiekty, przetwarzanie, nie podpali takiej instalacji, bo po co miałby to robić. Dzisiaj ubezpieczyciele nie chcą ubezpieczać takich przedsiębiorców. Dodał, że po 3 latach przerwy wznowił działalność od pół roku, firma z historią, nowoczesne technologie, poprawa warunków, większy zbiornik p.p.o.ż., zatrudnienie strażaków, wszystkie firmy ubezpieczeniowe odmówiły ubezpieczenia, bo branża jest ryzykowna. Stąd ponoszone są olbrzymie koszty, ośmiu strażaków to dodatkowy koszt, systemy zabezpieczeń, bo zdaje sobie sprawę, że polisa nie chroni, polisa rozlicza skutki pożaru.

Mieszkaniec dzielnicy Światowit powiedział, że dla niego to jest bez znaczenia z jakiej przyczyny wybuchnie pożar, czy to będzie z winy przedsiębiorcy, czy z przypadków losowych. Mieszka naprzeciwno, więc jest to dla niego ewidentne zagrożenie.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo zwróciła się z pytaniem do mieszkańca, w którym miejscu, bo ma mapkę z zasięgiem oddziaływania? Czy to jest na północy, czy obok?

Mieszkaniec dzielnicy Światowit odpowiedział, że po północnej stronie.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo przypomniała, że decyzja środowiskowa zanim ona się wydarzy, jest składany wniosek, cała dokumentacja, jest przedkładana cała informacja przez Urząd na BIP, stronie Urzędu, w miejscach zwyczajowo przyjętych. Cała dokumentacja była i jest dostępna w wydziale ochrony środowiska, na pewno jeśli Pan jest stroną miał Pan prawo przyjść i przejrzeć dokumentację.

Mieszkaniec dzielnicy Światowit odpowiedział, że nie był stroną postępowania.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo powiedziała, że jeżeli mieszkaniec nie był stroną postępowania to rozumie, że reprezentuje głos mieszkańców. Odnośnie zabezpieczeń, nie jesteśmy w stanie wyeliminować wszystkiego, ale jednym ze sposobów, które zmierza do

eliminacji takich zagrożeń jest ograniczenie ilości odpadów jakie mają być magazynowane w danym miejscu oraz ograniczenie rodzajów i ilości odpadów. Gdy powstawała druga ustawa o odpadach w 2001r. decyzje na zbieranie odpadów przedsiębiorcy mogli zbierać po 700 kodów odpadów, nie było określonych ilości, jakie mogą być magazynowane, jakie mogą być zbierane w ciągu roku, nie było takich przepisów. Wynika to z pewnych niedogodności i opieszałości, jeśli chodzi o możliwość aktualizacji decyzji na zbieranie, czy przetwarzanie odpadów. Te pożary najprawdopodobniej miały miejsce w miejscach, gdzie nie było maszyn, na pewno decyzje na zbieranie odpadów były stare, czyli przedsiębiorca mógł zbierać dowolną ilość i nikt nie miał nad tym kontroli. Są jeszcze przedsiębiorcy, którzy mają ważne decyzje, w których nie ma określonej ilości odpadów jakie mogą być zmagazynowane, nie mają zapłaconych zabezpieczeń, roszczeń, nie mają zrobionego operatu p.p.o.ż. To co tutaj będzie i dokumentacje, które będą wydane i zasady na podstawie których będzie prowadzona działalność jest już ściśle limitowana. Jeżeli chodzi o wyeliminowanie pożaru, w domu też nie jestem w stanie tego zrobić mając mnóstwo zabezpieczeń, czasami jest to po prostu siła wyższa.

Pan Artur Brodziński prezes Eko - Gwajm Sp. z o.o. powiedział, że w Eko – Gwajm 21 lat składowane są, magazynowane celem dalszego zagospodarowania te odpady i tam magazynujemy czasowo odpady palne, kleje ciekłe, rozpuszczalniki, olej. Staramy się, chcemy składować odpady, oczywiście tam składowujemy też inne, te co tutaj chcemy. Azbest jest niepalny, więc tutaj nie ma zagrożenia, co to pozostałych, ziemia nigdy nie przyjedzie na Światowit, ponieważ jest dodana jako niebezpieczny odpad tylko na płytę VIG, a wszystkie inne odpady będą zabezpieczone, będą składowane w zamkniętych, ostreczowanych beczkach, luzem nie będzie żadnych odpadów. Nie będzie tam przesypywania, żadnych mechanicznych części, nie będzie przetwarzania, maszyn wytwarzających ciepło. Nigdy nie można wykluczyć zdarzeń, niebezpieczeństwo pożaru tam, jeżeli nie będzie czynnika trzeciego, jest minimalne. Pożary, które powstały i które Pan przeżył powstały w wyniku działania maszyn, a tutaj zwarcia na hydrancie, nie z powodu podpalenia, samozapłonu.

Mieszkanca dzielnicy Światowit powiedziała, że ma możliwość wątpliwego sąsiedztwa z Państwem w blokach. Mieszkanca zauważyła, że prezesi mówią o operacie p.p.o.ż. ze względu na zdarzenia, a zrobili go zdaniem mieszkanki ze względu na obowiązek. Nie sprawiacie Państwo nam przyjemności tylko macie taki obowiązek, że zrobiliśmy. Jeżeli ubezpieczyciel odmówił ubezpieczenia to jest sugestywna sytuacja, czyli traktuje firmę jako firmę wysokiego ryzyka. Dlaczego firmie odmówiono tego ubezpieczenia?

Pan Artur Brodziński prezes Eko - Gwajm Sp. z o.o. powiedział, że firma Eko – Gwajm ma ubezpieczoną działalność na 600.000,00 zł i ma promesę ubezpieczenia VIG. Prezes poprosił, żeby nie mieszać zdarzeń i problemów VIG z firmą Eko – Gwajm. Eko-Gwajm jest ubezpieczona i nie zostaje odnowione ubezpieczenie, jeżeli jest konieczność przedstawi takie ubezpieczenie do wglądu.

Mieszkanca dzielnicy Światowit zapytała, czy firma po pożarach otrzymała odszkodowania?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że Eko – Gwajm się nie palił, przez 21 lat nie było pożaru, nie było takich zdarzeń, w VIG, który ma inny profil działalności, być może bardziej ryzykowne, były dwa pożary, firma była ubezpieczona za pierwszym razem, za drugim razem również. W chwili obecnej ubezpieczyciele unikają, czy odmawiają ubezpieczenia

branży zagospodarowania odpadem, firmom zajmującym się przetwarzaniem odpadów nawet takim, które nie miały zdarzeń pożarowych. Banki również postrzegają tą branżę również negatywnie i Alior Bank w swoich założeniach ma zakaz finansowania udzielania kredytu firmom z branży zagospodarowania odpadów. Kto to ma robić? Wytwarzamy miliony ton śmieci, ale generalnie ktoś za nas ma to zrobić, najlepiej wywieźć do Niemiec, w tej chwili Niemcy swoją gospodarkę odpadami na tyle poprowadzili skutecznie i w kierunku wytwarzania energii i surowców z odpadów, że już dzisiaj do Polski nie przyjeżdżają odpady, nawet tona nie przyjeżdża, z polski wyjeżdżają do Niemiec, bo Polska sobie nie radzi z budowaniem instalacji, z procesem technologicznym, procesem uzyskania pozwoleń, bo od pomysłu do wciśnięcia guzika na instalacji, czyli wybudowania i uzyskania wszystkich pozwoleń w Polsce to jest 5 – 6 lat. Kto zaryzykuje inwestowanie środków, gdzie za 5 – 6 lat dostanie możliwość przetwarzania.

Mieszkanca dzielnicy Światowit zapytała, dlaczego w tym miejscu? Zwróciła się do prezesa VIG, że firma będzie się ubiegać o decyzje na zbieranie, a może w dalszej kolejności rozszerzy swoją działalność i będzie się ubiegać o decyzję o przetwórstwo odpadów, wprowadzi linie technologiczne do budowanych hal. Firma nie da gwarancji, bo może powiedzieć, że za 5, 10 lat się zmieni. Jeżeli chodzi o zbieranie odpadów jest ryzykowne, jeżeli chodzi o zdarzenia pożarowe.

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że odpady nie pachną, firma stara się ograniczać emisję, odory, hałas, wszelkie możliwe emisje. To jest teren działalności gospodarczej, teren przemysłowy, który zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego może być wykorzystywany pod taką działalność, w zamkniętych obiektach. Czy będziemy planowali dalszy rozwój w tym kierunku, nie wiem, nie planujemy dzisiaj takiej działalności przetwarzania odpadów w tym miejscu. Jeżeli będzie taka koncepcja to będzie nowa procedura, uzyskania nowej decyzji środowiskowej, gdzie mieszkańcy będą mogli uczestniczyć w procesie opiniowania, wydawania tej decyzji. Dziś jest wydana decyzja środowiska na określone przedsięwzięcie magazynowania odpadów, zbierania odpadów do czasu ich zagospodarowania. Na dzień dzisiejszy firma na tym terenie nie planuje tego, tam ma być magazyn, zbieranie odpadów.

Pan Artur Brodziński prezes Eko - Gwajm Sp. z o.o. dodał, że gdyby firma miała ukryte zamiary i rozpocząć od zbierania, a skończyć na przetwarzaniu, to nie budowalibyśmy i nie wydawalibyśmy pieniędzy w boksy tylko budowalibyśmy od razu halę. Boksy nadają się tylko i wyłącznie przydatne do magazynowania pewnych grup odpadów, a one się w ogóle nie nadają, żeby tam wprowadzać jakąkolwiek instalację.

Mieszkanca dzielnicy Światowit zwróciła się z pytaniem do prezesów, dlaczego te pożary zdarzały się akurat w tej firmie?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że to było nieszczęśliwe zdarzenie, które nie powinno się zdarzyć, ale to są zdarzenia losowe.

Pan Artur Brodziński prezes Eko - Gwajm Sp. z o.o. powiedział, że mieszkanka stawia zarzuty i pytania, które dotyczą firmy VIG. Firma VIG prowadziła działalność i prowadzi, i mamy tu do czynienia z przetwarzaniem odpadów na maszynach, które wytwarzają ciepło, które muszą

być zabezpieczone. Proszę zadać pytanie firmie Eko-Gwajm, który 21 lat prowadzi taką działalność w Ogrodzieńcu i nie zdarzył się ani jeden incydent, który mógłby być podstawą do tego, że wystąpi pożar. My nie będziemy przywozić odpadów łatwopalnych, które w sposób samoistny spowodują płomień, proszę zadawać pytania firmie Eko-Gwajm, nie mieszać w to firmy VIG. Tam nie będzie przetwarzania żadnych odpadów, tam nie będzie wytwarzania iskier, nie będzie wytwarzania ciepła, jeżeli chodzi o elektrykę to jest tylko oświetlenie. W tym miejscu na ul. Partyzantów nie planujemy, bo nie jest to miejsce do przetwarzania odpadów, ciężko jest znaleźć teren, natomiast mamy inne lokalizacje, które w sposób dużo lepszy nadają się do instalacji przetwarzania.

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG odpowiadając na wcześniejsze pytanie mieszkanki dodał, że dlatego na Światowicie, bo jest właściciel terenu, który jest możliwy do wykorzystania pod tego typu działalność. Planowana działalność nie jest żadnym zagrożeniem pożarowym, emisyjnym dla mieszkańców.

Mieszkanka dzielnicy Światowit powiedziała, że firma Eko-Gwajm i firma VIG przeplatają się ze sobą i zapytała prezesa VIG, czy zgodzi się z tym?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG odpowiedział, że przeplata się jedna z drugą, bo VIG ma instalacje do przetwarzania odpadów, które Eko-Gwajm też zbiera. W Ogrodzieńcu firma Eko-Gwajm współpracowała z VIG od 15 lat. Nie ukrywa, że jest w Zarządzie jednej i drugiej firmy, traktuje to jako rozwój branży, jako możliwość pozyskania odpadów od bezpośredniego wytwórcy, obniżenia kosztów zagospodarowania tych odpadów. Jest tutaj część odpadów typu filtry olejowe, filtry paliwowe, opakowania po olejach, czy sorbenty. Sorbenty wytwarza przy wypadku Straż Pożarna, absorbują olej rozlany w czasie wypadku. To trafia do naszej firmy, neutralizujemy, wykorzystujemy w procesie przetwarzania tych odpadów. Prezes przypomniał, że w 2004r. było spotkanie w sprawie uzyskania decyzji na przetwarzanie odpadów od wojewody, gdzie założenie było, że będziemy odbierać odpady szewskie, wtedy ten biznes szewski w Myszkowie, w Żarkach i okolicy rozwijał się bardzo mocno. Do dzisiaj Krisbut jest dostawcą odpadów szewskich do VIG, w związku z tym na nasze lokalne zapotrzebowanie, odpady wytwarzane w Myszkowie, w powiecie myszkowskim i w okolicy. Niewielu przedsiębiorców się odważy inwestować w tej branży ze względu na wymagania, koszty, proces uzyskania pozwoleń, wymagania monitoringu, BDO, wymagania gwarancji zabezpieczenia rozszczeń. Jesteśmy otwarci, nie mamy nic do ukrycia, chcemy taką działalność prowadzić, bo uważamy, że ona jest bezpieczna dla mieszkańców i dla otaczającego środowiska.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo odniosła się do pytania dotyczącego odległości od zabudowy domów jednorodzinnych czy zabudowy wielorodzinnej. Pokazała jak wygląda mapa, która jest dostarczana wraz z wnioskiem o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych, to co na zielono to jest inwestycja razem z ciągami komunikacyjnymi, placami manewrowymi to co jest na czerwono to jest odległość 100 metrów. Te dokumenty są oczywiście do wglądu w Urzędzie w Wydziale Ochrony Środowiska i z tego wynika, że parę domów na północy rzeczywiście jest, osoby które tam zamieszkują były stronami postępowania. Natomiast jeżeli chodzi o boks magazynowy z ustaleń na etapie decyzji środowiskowej mamy następujące odległości od zabudowy, budynków mieszkalnych od boksów magazynowych, dla numeru 167 jest to odległość 99,03 m dla numeru 169 to 103, 53 m i dla numeru 2b przedsięwzięcia 107,11m. Każda osoba, która mieszka lub włada działką w

odległości 100 m od granicy przedsięwzięcia jest stroną postępowania. Żadna ze stron nie zajęła stanowiska, nie wystąpiła o dokumenty, nie zgłosiła żadnych uwag.

Mieszkaniec dzielnicy Światowit zapytał, czy firma na etapie przygotowania tej inwestycji poczynili jakieś kroki dotyczące tak zwanej samoidentyfikacji w kwestii tak zwanych zakładów zwiększonego ryzyka. Jeśli Państwo tego nie poczynili, czy mają Państwo zamiar poczynić takie kroki i kiedy?

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo odpowiedziała, że takie kroki zostały podjęte, wynika to wprost z procedury i jednego z podpunktów, który jest w raporcie oddziaływania na środowisko. Firma Eko – Gwajm z tym profilem działalności i tymi ilościami odpadów, które będą magazynowane nie kwalifikuje się do zakładu podwyższonego ryzyka awarii przemysłowej.

Mieszkaniec dzielnicy Światowit dodał, że firma gromadzi odpady niebezpieczne w zadeklarowanych ilościach.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo powiedziała, że nie w takich ilościach, jakie powodują, że zakład będzie zakładem podwyższonego ryzyka awarii przemysłowej.

Mieszkaniec dzielnicy Światowit powiedział, że przepis stanowi, że jest to 50 ton i nie odnosi tego do czasu.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo powiedziała, że przepis tak nie stanowi, mówimy o odpadach ropopochodnych i innych niebezpiecznych tam jest 3500 ton.

Mieszkaniec dzielnicy Światowit powiedział, że jest mowa o odpadach niebezpiecznych.

Pani Katarzyna Giersz Eco-doradztwo nie zgodziła się z mieszkańcem. Gdyby tak było to większość zakładów, które znamy w branży, byłyby zakładami podwyższonego ryzyka, a nie są, bo po prostu nie ma takich przepisów.

Mieszkaniec dzielnicy Światowit powiedział, że sprawdzi.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że nie unikniemy zagospodarowania odpadów. Dodał, że miał okazję być w firmie VIG, zobaczył wszystko na monitoringu, pokazał zabezpieczenia i wymienił z prezesem dodatkowe spostrzeżenia o budowie zbiornika p.p.o.ż.

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że pomysł sortowni zmieszanych odpadów komunalnych powstał w 2010r. kiedy nie było jeszcze ustawy o czystości i porządku w gminach. Surowcem do produkcji paliw alternatywnych, surowcem do przetwarzania na instalacjach oprócz odpadów szewskich itd. mogą być w perspektywie odpady komunalne. Wtedy był pomysł, żeby z regionu zbierać odpady komunalne, sortować je, wysortować surowce, sprzedać typu makulatura, folia, złom i inne rzeczy, a resztę zagospodarować na paliwa alternatywne dla cementowni. Dodał, że z chwilą pożaru w 2011r. nie zaniechał procedury uzyskania pozwolenia decyzji środowiskowej, a później pozwolenia na budowę

sortowni zmieszanych odpadów komunalnych, to pozwolenie uzyskałem w 2015 r., w 2018r. dokonał czynności geodezyjnych, które pozwoliły utrzymać to pozwolenie na budowę, ale tylko z nazwy. Spółka ani VIG ani Eko -Gwajm nie planuje takiej inwestycji na Światowidzie, pozwolenie na budowę nie zostało wygaszone, ponieważ ono w tej chwili może być zmienione na budowę boksów magazynowych, które planuje Eko-Gwajm. W zeszłym tygodniu to pozwolenie zostało przeniesione z VIG do Eko-Gwajm, ale w żadnym zakresie nie będzie realizowana tego typu inwestycja przez nasze spółki. Prezes dodał, że firma wysyła automatyczne powiadomienia do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej i jest 30 sekund na zdiagnozowanie, czy jest pożar, czy fałszywy alarm, jeżeli mija 30 sekund to automatycznie Straż przesyła swoje jednostki w ramach testowania i w ramach sprawdzenia tego systemu i ludzi, którzy uczestniczą w tym systemie. Były dwa alarmy, gdzie Straż przyjechała prawidłowo reagując na powiadomienie automatyczne.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że firma w świetle wypowiedzi uzyskanych wszystkich pozwoleń, na pewno restrykcyjnych pozwoleń, zamierza czy będzie prowadzić działalność bezpieczną dla społeczeństwa i przyrody. Jako społeczeństwo wytwarzamy ogromne ilości odpadów różnych odpadów i konieczne jest ekologiczna ich utylizacja w dzisiejszym świecie. Zawsze była tylko teraz społeczeństwo dojrzało do tego, że należy to robić ekologicznie. Firma będzie tylko czasowo gromadzić te odpady, dalej je oddawać, nie będzie przetwarzać na miejscu i nie będzie gromadzić tych odpadów na przysłowiowej gołej ziemi i na powietrzu. Będą budowane szczelne boksy, firma nie planuje budowy hali, która miałaby tą działalność w jakiś sposób poszerzyć i rozwinąć w formie przetwarzania tych odpadów. Jeśli firma nie ma ubezpieczenia, bo ubezpieczyciele odżegnują się od takiej firmy, to jest to raczej świadectwo tego, że firma będzie starała się, żeby ponieść jak najmniejsze ryzyko i starać się o dokonanie jak największej liczby zabezpieczeń, bo będzie dbać o utratę swojego majątku. To jest raczej na ich plus, nie minus. Radna powiedziała, że cieszy się, że mogliśmy się spotkać, że mogliśmy pewne rzeczy wyjaśnić, bo potrzebne było takie spotkanie, ale generalnie czuje się uspokojona. Odpady jako społeczeństwo, które wytwarzamy, musimy je magazynować, transportować i utylizować, i ktoś tu powinien robić dla dobra nas wszystkich. Radna dodała, że cieszy się, że ma się kto tym profesjonalnie zająć, jednocześnie firma daje też miejsca pracy mieszkańcom.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczekowski poprosił p. Wioletę Dworaczyk o opinię na ten temat.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że jej opinia i zespołu, który procedował wydawanie decyzji środowiskowej jako organu wydającego tą decyzję została wyrażona w decyzji środowiskowej. To jest decyzja orzekająca realizacji przedsięwzięcia, czyli można powiedzieć pozytywna. To jest faktycznie pierwsza decyzja, która jest wydawana dla danego przedsięwzięcia, jeżeli oczywiście jest wymagana. Decyzja środowiskowa jest wymagana tylko dla pewnych rodzajów przedsięwzięć określonych w rozporządzeniu. Są dwie grupy tych przedsięwzięć, można je tak potocznie nazwać przedsięwzięcia mniej szkodliwe i bardziej szkodliwe, profesjonalnie one się nazywają inaczej, potencjalnie znacząco i potencjalnie oddziałujące na środowisko to przedsięwzięcie jest akurat przedsięwzięciem potencjalnie znacząco oddziałującym na środowisko. To przedsięwzięcie jest przedsięwzięciem potencjalnie oddziałującym na środowisko, czyli o mniejszym ryzyku zagrożenia. Dla takiego przedsięwzięcia odpowiedni organ określony w przepisach wydaje decyzję środowiskową.

Decyzja środowiskowa ma za zadanie określić warunki środowiskowe realizacji tego przedsięwzięcia i ma stwierdzić, czy lokalizacja tego przedsięwzięcia jest zgodna z przepisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Tutaj mamy taką sytuację, że lokalizacja tego przedsięwzięcia w pewnym sensie na granicy planu, ale jednak mieści się w zapisach planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa. Przedsięwzięcie jest dopuszczane przepisem prawa, dlatego tak naprawdę nie ma możliwości, gdybyście nawet Państwo bardzo chcieli protestować, rozumiem naprawdę wszystkie obawy, ale nie ma podstaw do tego, żeby takiej decyzji przedsiębiorcy odmówić. Naszym zadaniem jest określenie warunków środowiskowych po to, żeby najbliższą zabudowę mieszkaniową, środowisko zabezpieczyć przed szkodliwym oddziaływaniem i taka decyzja ma określone warunki. Decyzja jest wydawana na podstawie dokumentacji oceniającej warunki środowiskowe, którą przygotowuje wnioskodawca. Karta informacyjna przedsięwzięcia wraz z wszystkimi załącznikami została przygotowana jak mały raport oddziaływania na środowisko. Zawierała wszystkie niezbędne elementy, określiła wszystkie zasady jakie powinny być zgodnie z przepisami prawa spełnione, a później my określiliśmy dodatkowe swoje. Decyzji nie wydajemy sami, wydajemy ją po zasięgnięciu opinii w trzech organach: Regionalnej Dyrekcji w Katowicach, Sanepid i Wód Polskich. Procedowanie tej decyzji trwało pół roku, wnioskodawcą jest firma Eko – Gwajm, nikt nie ukrywa że jest to firma powiązana z VIG. Pochylaliśmy się nad tym profilem działalności w tym miejscu nad tym przedsięwzięciem, staraliśmy się określić warunki środowiskowe w decyzji tak, żeby wszystkich zabezpieczyć. Każdy organ wydając taką decyzję środowiskową i każdą kolejną, ponieważ tutaj przed inwestorem jeszcze szereg decyzji do uzyskania dla tego przedsięwzięcia nie możemy zakładać, że firma będzie działała nieprawidłowo. Nakładając wszystkie warunki, znając przepisy prawa, przepisy prawa w zakresie ochrony środowiska na obecną chwilę są tak restrykcyjne dla przedsiębiorcy, zakładając że firma będzie spełniała wszystkie warunki, które zostały na nią nałożone i przestrzegała wszystkich przepisów prawa, które obowiązują, to tak naprawdę nie powinno się nic złego stać. Wychodząc z takiego założenia pani Dworaczyk zapewniła, że tak będzie, dodając, że nie ma wpływu na zdarzenia losowe. Odnośnie rozwoju firmy, czy zamierza prowadzić przetwarzanie, w oparciu o ten wniosek i decyzję nie może tego robić, gdyby chciała coś takiego robić musiałaby złożyć nowy wniosek i trzeba by było sprawdzić w planie czy faktycznie jest to dopuszczone. Wydając decyzję Urząd pochylał się nad każdym punktem, który wynika z ustawy i z naszych osobistych, ludzkich przekonań. Zakładając spełnienie wszystkich warunków nałożonych przez nas i kolejne organy i zakładając, że tak jak zapewnia firma będzie działała zgodnie z przepisami obowiązującego prawa, będzie wdrażać wszelkie zabezpieczenia, to nie powinno być uciążliwości dla mieszkańców i zabezpieczą wszystkich przed zdarzeniami losowymi.

Pani Burmistrz powiedziała, że temat okazuje się tematem trudnym z takiego względu, że po pierwsze żywo zainteresowani są mieszkańcy, którzy blisko mają swoje domy, blisko proponowanego przedsięwzięcia, ale również dlatego, że szeroko o tym dyskutuje się zarówno w mediach społecznościowych i w normalnym życiu. Pani Burmistrz podziękowała firmie, która zdecydowała się wziąć udział w posiedzeniu tej komisji, ponieważ jest to jak najbardziej odpowiednie miejsce do wyjaśniania wszystkich nieścisłości, wszelkich insynuacji, wszelkich wątpliwości co do prowadzonego przedsięwzięcia. Decyzja środowiskowa to pierwszy krok, dzisiaj na ręce Burmistrza Miasta wpłynął sprzeciw wspólnot mieszkaniowych z ul. Stawowej z ul. 1 Maja oraz mieszkańców okolicznych ulic w dzielnicy Światowit wobec wniosku o wydanie decyzji pozwolenie na budowę przez Eko – Gwajm sp. z o.o. w Ogrodzieńcu

dotyczącego inwestycji „Realizacja przedsięwzięcia polegającego na zbieraniu odpadów niebezpiecznych i innych na działkach (..) obręb gmina Myszków”. Pani Burmistrz odczytała treść sprzeciwu, który przedstawiał się następująco: „Mając świadomość zagrożenia szeroko pojętym skażeniem chemicznym, zagrożeniem wywołania pożaru lub katastrofy ekologicznej zagrażającej zdrowiu i życiu mieszkańców nie tylko naszej dzielnicy, ale również co najmniej obszaru naszego miasta i okolicy wnosimy sprzeciw dla uwzględnienia wniosku o wydanie wnioskowanego przez ww. spółkę pozwolenia oraz wnosimy o wstrzymanie już przez nich rozpoczętych prac przygotowawczych”. Taka jest treść, potem jest informacja, że podpisuje się pod tym konkretnym mieszkańcem, a także domaga się dopuszczenia go indywidualnie do udziału w postępowaniu administracyjnym o wydanie pozwolenia budowlanego dla spółki Eko-Gwajm z Ogrodzieńca oraz doręczenie mu wszystkich istotnych dla tej sprawy dokumentów. Ta informacja jest zarówno do Państwa radnych, bo Państwo, mieszkańcy jak i firmy. Mieszkańcy na pewno wiedzą jakiej treści jest ten sprzeciw. Dokumenty są adresowane zarówno na Starostwo Powiatowe jak i Burmistrza Miasta Myszkowa. Pani Burmistrz powiedziała, że nie wie, czy ma to związek z pozwoleniem, o które firma chciała się ubiegać, a które wycofała ze Starostwa, takie dokumenty wpływają, one na pewno będą również rozpatrywane. Jeśli chodzi o decyzję środowiskową, którą organ wydał jest ona wydana zgodnie z przepisami prawa, rygory które tam są narzucone są rygorami wysokimi w celu ochrony mieszkańców, którzy znajdują się blisko strefy przemysłowej na Światowicie. Odnośnie pytania radnego p. Tomasza wydawanie decyzji środowiskowej jest procesem jawnym, mieszkańcy są informowani w zasadzie na każdym etapie, w każdym momencie trwania postępowania w związku z tym nie może zadeklarować, że miasto będzie dodatkowo tworzyło broszury, informacje, ponieważ każda taka decyzja jest przygotowywana na określone przedsięwzięcie, jest to niemożliwe do wykonania, dlatego jesteśmy oczywiście do dyspozycji zarówno stron jak i osób żywo zainteresowanych wydaniem każdej takiej decyzji, ale nie mogę tu zadeklarować absolutnie jakiś dodatkowych materiałów informujących mieszkańców. Jesteśmy otwarci zarówno na stronę mieszkańców jak i stronę przedsiębiorców. Urząd musi znaleźć złoty środek zarówno ochrony mieszkańców przed niekorzystnymi dokumentami, które mogłyby się pojawić jak i przedsiębiorców. Musimy wydawać i pracować zgodnie z przepisami prawa i to staramy się robić.

Prowadzący obrady komisji powiedział, że co do zasady ten sprzeciw jest kierowany do Powiatu, ponieważ organem, który będzie rozpatrywał jest Starosta, my to traktujemy jako do wiadomości. Prowadzący obrady komisji powiedział, że rozumie, że radni dostaną ten materiał na E-sesji, żeby się z nim zapoznać. W świetle tego, o czym mówi pani Burmistrz pozostaje wyrazić żal, że przedstawiciele wspólnot i osoby, które tam się podpisały nie wzięły udziału w komisji, może też wiele wątpliwości by zniknęło. Prowadzący obrady komisji powiedział, że podziela zdanie pani przewodniczącej Zofii Jastrzębskiej, że dowiedzieliśmy się dzisiaj, że nie ma się czego obawiać, najbezpieczniej byłoby gdyby na tym terenie dalej się nic nie działo, ale jest to teren przemysłowy, w którym zawiaduje firma, która zamierza realizować swoje przedsięwzięcia i takie przedsięwzięcie, które zostało przygotowane, zaprezentowane wydaje się być najmniej zagrażającym z tych możliwych, które zostały przedstawione. Dodał, że w związku z tym dzieląc to zdanie, osobiście został uspokojony przez firmę i ma nadzieję, że mieszkańcy też to tak odbierają i przekażą innym mieszkańcom. Decyzja środowiskowa nie kończy udziału miasta w całym przedsięwzięciu, bo jeżeli zostanie uzyskane pozwolenie na budowę i zrealizowane i firma rozpocznie taką działalność, to będzie ona również podlegała kontroli ze strony Urzędu Wydziału Środowiska, ze strony Wydziału Ochrony Środowiska

Powiatu i innych służb, jeżeli znajdą takie potrzeby, czy to Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, czy Straży Pożarnej, możliwości jest bardzo wiele. Znając przedsiębiorców ta działalność jest prowadzona profesjonalnie, a te zdarzenia losowe, pomimo tego, że nie wszyscy podzielają to zdanie należą się wyrazy współczucia za to, bo to są szkody, które odczuwaliśmy, ale największe szkody poniosła firma i właściciele tej firmy. Współczucie należy się takie samo jak tym mieszkańcom, którym na przykład spalił się dom.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że kompetencją Urzędu Miasta było wydanie decyzji środowiskowej, natomiast decyzją pozwolenie na budowę to już jest kompetencja Starostwa Powiatowego. Radny zapytał się pani Burmistrz, ilu mieszkańców podpisało się pod pismem?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że pod pismem jest 190 podpisów.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że jest to poważny problem, z którym musimy się zmierzyć.

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj rzeczywiście wspólnoty mieszkańców z ul. Stawowej i ul. 1 maja wnoszą sprzeciw między innymi. Dodała, że rozmawiała z zarządcą wspólnot mieszkaniowych i zapraszała również na dzisiejsze spotkanie.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zwrócił się z pytaniem do prezesa VIG, czy utrzymał pracownik po pożarze i dotrzymał słowa i przeniósł działalność do Myszkowa?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że forma była zarejestrowana w 1989r. w Dąbrowie Górniczej, siedziba firmy była w Dąbrowie Górniczej przez 30 lat, w 2020r. po pożarze przenieśliśmy siedzibę do Myszkowa, utrzymaliśmy ponad 50% pracowników przy robotach fizycznych, przygotowawczych pod inwestycję i porządkujących po pożarze, jak również pracowników biurowych, księgowych, specjalistów z gospodarki odpadami. Utrzymaliśmy pomimo prawie 3 letniego przestoju w działalności firmy, ponieśliśmy koszty, ale uznałem że skoro decydujemy się na odbudowę na realizację inwestycji to ktoś to musi robić, a robią to nasi pracownicy, którzy znają się na tym od lat.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że dzisiaj było wielokrotnie powiedziane, że musimy zagospodarowywać odpady, że czasy składowania ich się skończyły, w ostatnim czasie drastycznie wzrosły koszty odbioru odpadów dla mieszkańców. Jeżeli mamy sobie poradzić z tym problemem i jednocześnie ulżyć mieszkańcom to musimy je zagospodarowywać w najbliższym otoczeniu, a nie w jakichś odległych miejscach, bo koszty transportu są ogromne. Zdaniem prowadzącego obrady komisji każda inicjatywa, która idzie w kierunku rozwiązywania problemów gospodarki odpadami powinna być przez radnych wspierana przy zachowaniu wszystkich rygorów, przepisów i braku czy ograniczaniu uciążliwości dla mieszkańców.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się z pytaniem do prezesów spółek Eko-Gwajm i VIG, czy należą do Myszkowskiej Rady Biznesu? Jeżeli Państwo należą, czy na Radzie było omawiane powstanie i nowa działalność?

Pan Zdzisław Seweryn prezes spółki VIG powiedział, że nikt nie dał zaproszenia, nie dostał takiej propozycji, nie była omawiana ta działalność. Natomiast firmy należą do Zrzeszenia Polskich Przedsiębiorców Gospodarki Odpadami, to są firmy z branży, gdzie można nabyć kontakty i doświadczenie w szeregu nowych technologii i działalności tej branży.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zamknął punkt posiedzenia, podziękował przedstawicielom firm oraz mieszkańcom za obecność.

Radny p. Tomasz Szlenk poruszył temat zapachu w okolicy Biedronki, Schumachera, który w ostatnim czasie był bardzo uciążliwy dla mieszkańców. Czy miasto wie, skąd te zapachy pochodzą, czy jest to jakiś przedsiębiorca, czy jest spółka gminna wodociągowa, czy jakaś inna instytucja? Czy była jakaś kontrola z Urzędu Miasta przeprowadzona w tym zakresie, bo mieszkańcy się pytają, temat też jest na forach.

Pani Burmistrz powiedziała, że rozmawiała w ubiegłym tygodniu, bo rzeczywiście informacje o tym, że zapachy się roznoszą na Mijaczowie i one są mocno nieprzyjemne dla mieszkańców dotarły do Urzędu. Dodała, że miała okazję rozmawiać z p. Schumacherem, który na tamten moment powiedział, że nic nie zmieniło się w technologii, która dzieje się w obrębie zakładu Schumacher i twierdził, że te zapachy nie są nie są związane z jego działalnością. Pani Burmistrz dodała, że później zadzwoniła do gminnej spółki wodociągowej, ponieważ że były również takie problemy, ale one zostały rozwiązane i w tej chwili już takich informacji jest dużo mniej niż swego czasu. Informacja z wodociągów wyglądała następująco, że przeprowadzono kontrolę przez Zakład Wodociągów związaną z nową oczyszczalnią, która jest na obszarze Sokpolu i na terenie zakładu Schumacher. Te kontrole nie przyniosły odpowiedzi na pytanie, skąd taki nieprzyjemny zapach się unosi. i również nie dotyczy to gminnej spółki wodociągowej. Taka była informacja na ubiegły tydzień, później nieco się to zmieniło. Mamy informacje z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, że temat jednak dotyczy Zakładu Schumacher. Miasto nie było bezczynne i dopytywaliśmy, a dodatkowo jeszcze kontrola z Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że Wojewódzkie Inspektorat Ochrony Środowiska poprzez Starostwo Powiatowe również starały się zlokalizować nieprzyjemny zapach, który się unosił. Informacje z tych organów wykazują, że z bardzo dużym prawdopodobieństwem jest to firma Schumacher, zapach wydziela się z ich oczyszczalni ścieków, która najprawdopodobniej nie oczyszcza ścieków związanych ze zwiększoną ilością produkcyjną, dlatego chyba, bo to jest nowa oczyszczalnia i mają do końca niedostosowaną technologię. Robią już wszystko, żeby to poprawić, dodatkowo są objęci kontrolą WIOŚ.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zapytał, czy Urząd Miasta zwracał się na piśmie do Schumachera, czy tylko telefonicznie?

Pani Wioletta Dworaczyk odpowiedziała, że nie.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie ma takiej potrzeby, bo tam kontrole są prowadzone.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że wystarczyłoby, żeby uspokoić mieszkańców, że jest prowadzona kontrola. zaproponował, żeby tak ważną informację wrzucić

na stronę internetową Urzędu, na Myszków info. Nie chodzi o podawanie wyników do publicznej wiadomości tylko są realizowane działania, które mają zweryfikować.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski dodał, że nikt nie oczekuje, żeby od razu wiedzieć co tam się zadziało, ale żeby uciąć troszeczkę dyskusje Facebookowe. Powinniśmy być blisko tych kontroli, bo może efektem przeprowadzonych kontroli będzie podłączenie Schumachera do naszej sieci kanalizacyjnej.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że o wynikach kontroli ze strony WIOŚ zostaniemy poinformowani, jeżeli się o nie upomniemy. Czy powinniśmy informować, myślę że do przemyslenia, jak najbardziej, więcej szczegółów uzyskam z WIOŚ, bo oni są organem odpowiedzialnym i najbardziej kompetentnym do kontroli Schumachera. Nasze reakcje to są właśnie takie od razu, na szybko, po telefonach, bo faktycznie tych telefonów jest dużo do Urzędu, jak i do Starostwa i wspólnie z panią naczelnik p. Agnieszką Smugą reagujemy na zmianę plus Straż Miejska. Jeżeli istnieje taka potrzeba to szybko ktoś przyjeżdża.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że to są mieszkańcy miasta Myszkowa, ich nie interesuje, czy jest kontrola z WIOŚ, Urzędu Miasta, czy Starostwa Powiatowego. Oni chcą wiedzieć, że jest w ogóle coś takiego, że ktokolwiek zareagował, bo to wyglądało jakby nikt nie reagował.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że 5 stycznia 2020 r. wpłynęło pismo od mieszkańców z ul. Stalowej do Wydziału Inwestycji Miejskich odnośnie zmiany stałej organizacji ruchu, ponieważ są tam groźby w zastosowania mandatów za parkowanie dla mieszkańców. Tam jest bardzo wąsko, wjazdy dla tych mieszkańców, znajduje się tam przedszkole. Urząd odpowiedział na to pismo po roku czasu 8 grudnia 2020r., że organ przygotowuje projekt zmiany stałej organizacji ruchu w ciągu ul. Stalowej i po zatwierdzeniu tego projektu przez organ zarządzający ruchem na drodze projekt zmiany organizacji ruchu zostanie wprowadzony, ponieważ stwierdzono że jest to zasadne. Jak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy, ponieważ minęło ponad 2 lata, a mieszkańcy nie mają żadnej informacji, żadnej wiedzy, co się dalej z tym tematem dzieje.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że sprawdzi co dzieje się w tej kwestii i odpowie na piśmie.

Radny p. Jacek Trynda poruszył temat dowozu i odbioru młodzieży z ZS nr 2 w Myszkowie. Była ostatnia rozmowa na komisji, z tej rozmowy można było wysnuć wniosek, że jest duża szansa na poprawę komunikacji od 1 stycznia 2023r. Radny powiedział, że o ile wie, nie nastąpiła żadna poprawa, natomiast od dyrektora Zespołu Szkół dowiedział się o możliwości honorowania przez Jura- Bus i komunikacji miejskiej biletów wzajemnie, to jest podobno dograne, ale jeszcze nie wiadomo co będzie z liniami w okolicach godziny 15.00 -15.30, czy autobusy będą tam dojeżdżały i odbierały młodzież.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że odpowiadając państwu na jednej z komisji na temat uruchomienia kursu w okolicach godziny 15.00, który odbierałby młodzież była przekonana, że będzie to autobus miejski i że taki kurs zostanie dołożony o tej godzinie. W tej chwili gmina Myszków jest członkiem Związku Powiatowego „Jedźmy razem” i taka prośba została do Związku wystosowana i została uwzględniona, ale w nieco inny sposób. W tej chwili na komunikację

miejską i powiatową musimy patrzeć jako na całość, ponieważ o tej porze mniej więcej około godziny 15.00 jedzie właśnie autobus Jura -Bus, to on będzie zatrzymywał się na przystanku koło Zespołu Szkół, został o tym poinformowany dyrektor. Miasto postarało się o to, żeby uczniowie nie kupowali innego biletu, bo w Jura - Bus obowiązują inne cenniki, żeby był honorowany bilet, który młodzież posiada na dawną komunikację miejską, która w tej chwili jest komunikacja powiatową. Zostało to ustalone, dzieciaki będą zabierane. Nie możemy już podchodzić odrębnie do tych komunikacji, nie mogą się te kursy dublować, jeżeli w tym czasie jest Jura – Bus, młodzież będzie mogła z tego skorzystać. Miasto poinformowało szkołę o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku przez Związek Powiatowy. Pani Burmistrz powiedziała, że rozmowy są prowadzone, nie zapomniała o tym, sprawdzi i poinformuje od kiedy.

Radny p. Tomasz Szlenk dodał, że od 1 – 15 stycznia nie było to robione, bo zgłosiły to między innymi osoby z Młodzieżowej Rady Miasta, którzy kończą o 15.00 No i nie mają jak się dostać do domu. Radny poprosił, żeby rozwiązać ten temat, żeby ten autobus tam się zatrzymywał i zabierał młodzież.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest bezwzględnie konieczne i będzie monitorować i osobiście się tym zająć.

Radny p. Tomasz Szlenk poruszył temat oświetlenia przejścia dla pieszych przy ZS nr 2, nadal lampy nie funkcjonują, jest bardzo ciemno. Radny dodał, że ma świadomość, że nie jest to droga miejska.

Pani Burmistrz powiedziała, że miasto to będzie musiało zrobić, z tymże wymaga to dobudowy kabla, bo to są nowe przejścia. Poprosiła o cierpliwość, lampy są, do którego nie ma doprowadzonego prądu, miasto pracuje nad tym.

Radny p. Tomasz Szlenk poruszył temat przedłużenia funkcjonowania lodowiska do połowy lub końca lutego z uwagi na niskie temperatury oraz brak możliwości korzystania z basenu. Lodowisko cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem.

Pani Burmistrz powiedziała, że p. Burmistrz przekazywał informację, że sprawdzi jak wygląda sprawa z zamówioną energią elektryczną. Dodała, że jak najbardziej z Burmistrzem są za tym, żeby to lodowisko funkcjonowało, ale poprosiła o chwilę czasu i ma nadzieję, że da się przedłużyć użytkowanie tego.

Radny p. Andrzej Giewon potwierdził duże zainteresowanie dzieci i młodzieży lodowiskiem.

Radny p. Tomasz Szlenk powrócił do tematu komunikacji, czy miasto Myszków jako członek mający prawo głosu może wnioskować o wprowadzenie biletów czasowych na jedną i na drugą, nie tylko miejskie, bo ludzie przesiadają się z tych autobusów, tutaj gdzieś muszą przejść na inne przystanek. Mieszkańcy mówią, że jest milion cen, milion biletów, nie łapią się w tym, czy nie warto przemyśleć takiego tematu. Radny powiedział, że to byłoby fajnym rozwiązaniem dla mieszkańców.

Pani Burmistrz powiedziała, że przyjmuje sugestię radnego. W tej chwili Związek rzeczywiście posługuje się kilkoma lub kilkunastoma cenami biletów. Miasto zgłosi do Związku taką

propozycję, póki co wygląda to tak, że transport dawny powiatowy świadczy Jura- Bus, a dawny transport miejski świadczy ten sam przewoźnik, który do tej pory świadczył te usługi. Pani Burmistrz zwróciła uwagę, że jest to rozwiązane póki co w taki sposób, połączony ale jednak o odrębny. Chyba pan przewodniczący również się ze mną zgodzi, że być może temat, ponieważ jest również uczestnikiem spotkań w Związku „Jedźmy razem”, być może przyszły rok, gdzie będziemy ogłaszać przetarg na realizację tej usługi spowoduje, że również te bilety zostaną w jakiś sposób ujednoczone, być może dostosowane cenowo również do czasowych biletów. Natomiast w tym momencie nie mogę tego obiecać, ale zgłoszenie radnego nie pozostanie oczywiście bez echa.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że inaczej sobie wyobrażał transport powiatowy, że będzie zupełnie na innym poziomie. Jak jeździły autobusy 25-letnie, które ledwo się toczą i jadą, myślał, że to będzie troszkę inne założenie. Rady dodał, że mu się to nie podoba, myślał, że w XXI wieku zmieni się tabor.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o Związek musimy sobie dać wzajemnie czas. Starostwo przymierza się do zakupu autobusów elektrycznych. Mamy nadzieję, że to będzie w XXI wieku, już niebawem. Ten czas Związkowi musimy dać, jest to w fazie dopracowywania się standardów i mamy nadzieję, że to wszystko skończy się takim efektem jakiego wszyscy byśmy się spodziewali. Współpraca w Związku jest dobra, mamy uwagi od mieszkańców co do linii, co do przebiegu, co do częstotliwości wyjazdów, te uwagi są analizowane na bieżąco. Odnoszą się do tego pozytywnie osoby, które pracują w Starostwie. Pani Burmistrz wyraziła nadzieję, że dopracujemy się takiego standardu, że będziemy wzorem.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że rzeczywiście ta komunikacja powiatowa troszeczkę rodziła się w bólach i trwało to dosyć długo. Kwestie proceduralne tam zaważyły, późne przystąpienie miasta po interwencjach radnych i po uchwale, która spowodowała, że umowa na tą komunikację naszą myszkowską była podpisywana chyba 30 grudnia. Dotacje, które zostały przyznane Powiatowi na autobusy elektryczne spowodują, że w następnym okresie komunikacja będzie się poprawiać. Mijmy nadzieję, że uda się utrzymać dofinansowanie zewnętrzne, bo ono jest przyznawane z roku na rok i tak naprawdę do końca nie wiadomo, bo jeżeli nie będzie tego dofinansowania to będzie bardzo drogo. Jeśli wejdzie tabor elektryczny liczymy, że będzie taniej i poprawi się jakość świadczonej usługi. Ten tabor, który do tej pory jeździł na terenie miasta jeździ nadal, na przyszły rok będzie przetarg już jeden i okaże się, czy to będzie dzielone na części, czy będzie dopuszczona możliwość, żeby było kilku przewoźników, czy jeden. Na pewno łatwiej w przyszłym okresie projektować system biletowania, czy system przesiadkowy z autobusu do autobusu w taki sposób, żeby to był jeden spójny bilet. Możemy iść dalej i spróbować poszukać rozwiązania, nawet z Kolejami Śląskimi żeby był jeden wspólny bilet, tak jak to jest zrobione w Aglomeracji Śląskiej w Związku Metropolitalnym, bo tam też pojawił się jeden bilet czasowy, na którym można jeździć po całej Aglomeracji Górnośląskiej, więc myślę, że korzystając z tego co zrobili inni też będziemy mogli wdrażać coraz lepsze rozwiązania i dopracować się komunikacji na wysokim poziomie.

Radny p. Daniel Borek zapytał, kto tworzył rozkład jazdy komunikacji na terenie naszego miasta, czy firma zewnętrzna, czy nie. Jeżeli są zwracane zwracamy uwagi do Państwa, czy analizujecie je, na przykład poprzez to, że często autobusy jeżdżą puste. To mówią kierowcy,

jasno i wyraźnie, że dużo linii jeździ pustych po prostu, są to puste kilometry, za które miasto pewnie płaci.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o aktualny rozkład jazdy tworzyła go firma zewnętrzna, która pracuje na podstawie umowy zawartej ze Związkiem i oni przygotowali rozkłady jazdy. Dodatkowo Związek przeprowadził badania naszych linii stąd niezadowolenie zgłaszane czasem, że zmienił się rozkład jazdy dla naszych mieszkańców, wypadły niektóre kursy. Te badania zostały przeprowadzone w sposób rzetelny, bo wyniki, które otrzymaliśmy świadczą o tym, jak użytkowane są poszczególne linie. Takie badania będą powtórzone już po zmianie tego rozkładu jazdy, ale już tym będzie zajmował się Związek „Jedźmy razem”.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że ma taką informację od kierowców, że chętnie zapraszają włodarzy miasta, czy przedstawiciela na określone linie na cały dzień, czy na pół dnia i pokażą ile naprawdę osób jeździ tymi autobusem. Radny podkreślił, że zgłasza tylko informację od kierowców.

Radny p. Andrzej Giewon powiedział, że są takie autobusy, że jadą jedna, dwie osoby, a jutro może jechać dziesięć. Dodał, że pretensje o to, że nie ma kursu z Mijaczowa do Myszkowa o 18.31, teraz jest o 19.00, zawsze jeździło nim dużo ludzi.

Pani Burmistrz powiedziała, że właśnie o tym chciała powiedzieć i zapewniła, że wszystkie uwagi od mieszkańców są zgłaszane do Związku, temat jest otwarty. Odnośnie badań tych linii nie chciałaby wysnuwać pochopnych wniosków, że niektóre linie są zupełnie nieopłacalne, że powinno się polikwidować kursy, bo nikt nie jeździ. Te badania wskazują, że ograniczenie kursów na niektórych liniach było zasadne, a będziemy się starać, żeby nasza komunikacja była dostępna nadal dla mieszkańców. Likwidacja kursów nawet jeżeli one są na pewno nierentowne, wtedy możemy dostać dopłaty, na super opłacalne linie takich dopłat nie ma. Miasto musi przede wszystkim patrzeć na interes mieszkańców i na to, żeby oni mieli zapewnioną komunikację w niezbyt okrojonym układzie. Miastu bardzo zależało na tym, żeby utrzymać ceny biletów. Tutaj przy ewentualnej zmianie sposobu biletowania musimy mieć to na uwadze, żeby nie obciążyć mieszkańców wyższymi kwotami, aczkolwiek nie złożyłabym takiej obietnicy. Na ten rok bilety zostają w niezmiętej cenie, co będzie później, będzie wynikało z szeregu rzeczy. Odnośnie dopłat ostatnie informacje były takie, że niewykluczone, że te dopłaty będą przyznawane od tego roku na okres dłuższy i to dałoby nam również większe poczucie bezpieczeństwa i stabilności. To byłoby bardzo ważne, gdyby tak się stało, gdyby to było lat trzy albo jeszcze lepiej pięć.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to byłoby super zasadne, natomiast nie musimy się obawiać, że jakieś kursy w Powiecie Myszkowskim będą rentowne kiedyś.

Radny p. Dominik Lech poruszył temat komunikacji miejskiej z uwagi na dyskusje mieszkańców dotyczące autobusu linii Myszków – Siewierz w święta, godzina 11.00. On był tak ustawiony, że mieszkańcy Smudzówki i Potasznicy mogli dojechać do kościoła, niestety teraz to nie jest możliwe, dojeżdża 3 minuty po 11:00. Radny zapytał, czy można po prostu ten kurs przesunąć wcześniej o 10-15 minut, żeby spokojnie mogli dojechać do Będusza?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że ta zmiana była również analizowana, zgłoszona została do Związku, w tej chwili nowe rozkłady jazdy są przygotowywane.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że rozumie, że to oświetlenie, które jest przy Pułaskiego, jedno i drugie w tym samym czasie będzie robione?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w tym samym czasie będą podłączenia i będziemy je uruchamiać. Zostały wybudowane tylko lampy bez podłączenia i jesteśmy w trakcie.

Radny p. Dominik Lech zgłosił dwie nie świecące lampy przy ul. Pułaskiego 55, jest niebezpiecznie i ciemno.

Pani Burmistrz powiedziała, że zostanie to zgłoszone.

Do punktu 7.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

W dyskusji wzięli udział:

3/ Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Aktualizacji projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Myszków”.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Autorka opracowania czeka na pytania. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

3) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia „Aktualizacji projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Myszków”.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

1/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

2/ Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa na 2023 rok dla Powiatu Myszkowskiego na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej od ronda w m. Postęp do ronda w m. Myszków-Mrzygłód na odcinku ok. 8,5 km” .

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa na 2023 rok dla Powiatu Myszkowskiego na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej od ronda w m. Postęp do ronda w m. Myszków-Mrzygłód na odcinku ok. 8,5 km” .

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam

Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

4/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że niektóre dzierżawy są przedłużane o rok na 3 lata, a tutaj jest na czas nieokreślony. Z czego to wynika i dlaczego tak jest?

Pani Burmistrz powiedziała, że to była odpowiedź na wniosek mieszkańców. Jest taka możliwość zawarcia umowy za zgodą Rady.

Radny p. Sławomir Jałowiec wyjaśnił, że pytał o to, bo przeważnie umowy były na 1 rok albo 3 lata, natomiast rzadkością jest bezterminowo.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski dodał, że to jest teren przyległy do działki.

Pani Burmistrz dodała, że nie znajdzie innego zastosowania niż powiększenie do użytku mieszkańców.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że właśnie dlatego pyta, bo jak ktoś użytkuje przez ileś lat potem, może wystąpić o zasiedzenie. Czy nie ma takiego zagrożenia.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że przy umowie dzierżawy nie, natomiast jest to wydzielone z pasa drogowego, z działki drogowej, więc może jak kiedyś będzie inwestycja to ta umowa i tak zostanie rozwiązana.

Pani Burmistrz potwierdziła, że zostanie rozwiązana i wypowiedziana.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

4) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

5/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

5) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIWIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

6/ Projekt uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019 – 2023.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

6) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w

domu” na lata 2019 – 2023.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

7/ Projekt uchwały w sprawie zmiany gminnego programu osłonowego dla Miasta Myszkowa na lata 2019 - 2023.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

7) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany gminnego programu osłonowego dla Miasta Myszkowa na lata 2019 - 2023.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

8/ Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XX/119/19 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 30 grudnia 2019r. w sprawie zasad zwrotu wydatków na świadczenia z pomocy społecznej.

Głosowano w sprawie:

8) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XX/119/19 Rady Miasta

w Myszkowie z dnia 30 grudnia 2019r. w sprawie zasad zwrotu wydatków na świadczenia z pomocy społecznej.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

9/ Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIII/141/20 z dnia 27 kwietnia 2020r. w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

9) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIII/141/20 z dnia 27 kwietnia 2020r. w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

10/ Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Powiedział, że wynika to z uzasadnienia, ale czy wiadomo do kiedy mają trwać prace w Miejskim Domu Kultury, które już powinny się zakończyć, a umowa została aneksowana.

Pani Burmistrz powiedziała, że dotyczy to MDK, ale innego etapu, czyli to co będziemy ogłaszać dopiero teraz remont sali widowiskowej.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w uzasadnieniu było napisane, że przesunięcie związane z tym, żeby roboty się nie nakładały na siebie i najpierw zostały dokończone te, które powinny być dokończone.

Pani Burmistrz dodała, że do końca kwietnia.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ten termin jest zagrożony?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że na ten moment wydaje się, że nie, ale trwają tam w dalszym ciągu prace.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski złożył podziękowania pani dyrektor MDK za możliwość zorganizowania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pomimo tego, że nie cały obiekt jest dostępny.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

10) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek – Kawka

11/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2023.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

11) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2023.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 16, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (2)

Sławomir Jałowiec, Jacek Trynda

BRAK GŁOSU (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2023- reasumpcja.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

12/ Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa na 2023 rok dla Województwa Śląskiego na realizację zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej polegająca na budowie ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Koziegłowskiej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 789”.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań prowadzący obrady komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

12) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa na 2023 rok dla Województwa Śląskiego na realizację zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej polegająca na budowie ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Koziegłowskiej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 789”.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy jest jakaś nadzieja, czy p. Burmistrz rozważa zabezpieczenie środków na drugi ciąg pieszo-rowerowy w ul. Pułaskiego?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że radni procedowali przyjęcie budżetu, jest to budżet trudny, pieniędzy mamy mniej, było to rozważane w poprzednim roku, póki co zdecydowaliśmy się na dofinansowanie do ul. Koziegłowskiej. Jeżeli przyjdą takie propozycje, jeżeli rozpoczną się jakieś działania to miasto oczywiście będzie to rozważać, ponieważ nie odżegnujemy się od tego i widzimy wagę takiej inwestycji.

Do punktu 8.

Wizytacja pod kątem zaawansowania inwestycji na terenie MDK w Myszkowie.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zaproponował, żeby przełożyć spotkanie w MDK, który jest kolejnym punktem komisji z uwagi na małą ilość radnych. Odnośnie komunikacji powiedział, że ta komunikacja nigdy na siebie nie zarobi, zawsze miasto będzie musiało dołożyć, bo to jest dla społeczeństwa. Przewodniczący Rady Miasta poprosił o krótkie

wyjaśnienie odnośnie sprzątania, firmę sprzątającą w Urzędzie Miasta, dlatego tydzień temu były worki na korytarzach ze śmieciami wystawione.

Pani Burmistrz powiedziała, że w piątek została podpisana umowa na sprzątanie Urzędu. Nie udało się rozstrzygnąć przetargu przed końcem roku, Urząd unieważnił przetarg na sprzątanie szaleatów miejskich, ponieważ kwota przekraczała kwotę, którą Urząd zamierzał przeznaczyć. Planowaliśmy ponad 50.000,00 zł, wartość tej umowy wynosiła ponad 70.000,00 zł. To postępowanie w tym zakresie zostało unieważnione, natomiast jeśli chodzi o sprzątanie Urzędu były pewne kłopoty, pracownicy sobie radzili. Mamy nadzieję, że od dzisiaj będzie idealnie.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pan przewodniczący uprzedził moją jego sugestię co do MDK, bo rzeczywiście trochę dłużej zeszło, ale wniosek wyszedł z Komisji Rewizyjnej.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nie ma tej osoby, która składała ten wniosek, a chciałby, żeby wyglądało to poważnie i do MDK poszło większe grono.

Pani Burmistrz powiedziała, że weźmie to na siebie i poinformuje, że radni chcieli bardzo wziąć udział w spotkaniu, natomiast z uwagi na przedłużony program komisji to się nie udało.

Radny p. Sławomir Jałowiec poprosił, żeby pani Burmistrz przeprosiła w imieniu radnych za zaistniałą sytuację.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski podziękował pani Burmistrz.

Radny p. Tomasz Szlenk zaproponował, żeby na następną Komisji Finansów został zaproszony prezes spółki gminnej Saniko. Radny zwrócił się z pytaniem do pani Burmistrz, co się stało z pogrzebówką? Pogrzebówkę obsługuje jakaś firma prywatna. 10 lat temu Saniko, dwa karawany, najlepsza firma miejska, odbierająca najwięcej zwłok, super funkcjonująca. Adres działalności tej firmy to nasz cmentarz komunalny, czyli w siedzibie Saniko jest firma prywatna Kura. Radny poprosił o wyjaśnienie, o co chodzi, co się stało z Saniko, czy jest jeszcze Saniko i świadczy usługi, Czy Saniko już nie ma i jest firma prywatna?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że Saniko oczywiście jest, jest również Saniko bis, do którego te usługi pogrzebowe zostały przekazane w wyniku podziału spółek. W celu sprostania wymogom zamówienia in - house została przeprowadzona reorganizacja spółki Saniko. Jeśli chodzi o firmę prywatną to była decyzja prezesa o tym, że tą obsługę pogrzebów przeprowadza w tej chwili firma prywatna. Jest zawarta umowa pomiędzy firmą Saniko, a właśnie tym prywatnym przedsiębiorcą, o szczegółach musiałby rzeczywiście opowiedzieć prezes spółki.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wniosek radnego jest słuszny, moglibyśmy porozmawiać o gospodarce odpadami. Prowadzący obrady komisji powiedział, że in -house był zaskarżony do KIO i słyszał, że jest rozstrzygnięcie, czy coś więcej na ten temat można?

Pani Burmistrz powiedziała, że jest rozstrzygnięcie, skarga została oddalona, cała procedura została przeprowadzona w sposób prawidłowy, miasto wygrało ten spór.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że in – house jest możliwy.

Pani Burmistrz zgodziła się, że in – house jest możliwy w obecnej fazie przepisów prawa.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że te wątpliwości dotyczyły zaskarżeń w Warszawie. Słyszał, że w branży mocno obserwowano, co się zadzieje w Warszawie, ale tam się chyba jeszcze nie zadziało.

Pani Burmistrz powiedziała, że nasi prawnicy i prawnicy Saniko twierdzą, że to rozstrzygnięcie, które zapadło w naszej sprawie będzie bardzo pomocne wielu gminom.

Prowadzący obrady komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że zawsze był zwolennikiem, żeby być prekursorem różnych rozwiązań i nie bać się wyzwań. Miejmy nadzieję, że jest to dla miasta korzystne. Przewodniczący komisji z uwagi na wyczerpanie porządku obrad zamknął posiedzenie komisji.

Prowadzący obrady komisji

Adam Zaczkowski

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl